

Bibliotekarz



P
5

5

1968

ROK XXXV
WARSZAWA

**CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH
ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY
T R E S C — СОДЕРЖАНИЕ— C O N T E N T S**

	Str.
Dni Oświaty, Książki i Prasy	129
Дни просвещения, книги и печати	
The Days of Education, Books and Press	
<i>H. Więckowska</i> : Stan i kierunki badań w zakresie bibliotekarstwa	131
— Положение и направления исследований в области библиотековедения	
— The situation and trends in the librarianship	
<i>J. Wojciechowski</i> : Księgozbiory w bibliotekach związkowych	137
— Книжные фонды профсоюзных библиотек	
— The book collections in trade union libraries	
<i>J. Wierzbicki</i> : Kilka uwag o bibliotekach publicznych we Francji	140
— Несколько замечаний о массовых библиотеках во Франции	
— Some impressions about public library in France	
<i>Klara Siekierycz</i> — wspomnienie (<i>J. Kołodziejska</i>)	143
Кляра Секерыч — воспоминание	
<i>Klara Siekierycz</i> — Memory	
Przegląd piśmiennictwa	
Обзор литературы	
Reviews of books and articles	
Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie (<i>elBe</i>)	146
Проблемы библиотек и чтения в печати	
Problems of libraries and reading in the press	
<i>H. Wiącek</i> : Fachowa literatura bibliotekarska 1967 r.	148
— Профессиональная библиотечная литература	
— Professional books of librarianship	
<i>H. Kamińska</i> : Seminarium bibliotek wielkomiejskich	154
— Семинария библиотек больших городов	
— Seminar of large town libraries	
Kronika krajowa i zagraniczna (<i>L.B. i M.K.</i>)	155
Внутренняя и зарубежная хроника	
Domestic and foreign chronicle	
Przepisy prawne (<i>TeZar</i>)	158
Законодательство	
Legal regulations	

BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 5

WARSZAWA

ROK XXXV

DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY

(3—19 maja, na wsi do 2 czerwca)

GŁÓWNE HASŁA OBCHODÓW

● *OGROMNY DOROBEK DUCHOWY I MATERIALNY KULTURY W POLSCE LUDOWEJ ZAWDZIĘCZAMY REALIZOWANIU SOCJALISTYCZNEJ KONCEPCJI USTROJOWEJ, KOSZTEM WIELKICH WYRZECZEŃ, ZWŁASZCZA KLASY ROBOTNICZEJ;*

● *DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWO-KULTURALNA POWINNA SŁUŻYĆ WYCHOWANIU PATRIOTYCZNEMU, KSZTAŁTOWAĆ AKTYWNOŚĆ JEDNOSTEK I GRUP SPOŁECZNYCH, ZAANGAŻOWANYCH PO STRONIE SOCJALIZMU;*

● *WIEDZA I KWALIFIKACJE, RUCHLIWOŚĆ UMYSŁOWA, TO KLUCZ DO NOWOCZESNOŚCI W PRODUKCJI, DO CIĄGŁEGO ULEPSZANIA NASZEJ GOSPODARKI, DO DOBROBYTU.*

Z wywiadu z min. Lucjanem Motyką
(Trybuna Ludu nr 111 z dn. 23 IV 68)

DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY

Dni Oświaty, Książki i Prasy wiążą się w bieżącym roku bezpośrednio z kampanią poprzedzającą V Zjazd PZPR. Zobowiązuje to cały front upowszechniania kultury, wszystkich działaczy tego frontu, a w tym oczywiście i bibliotekarzy, do wzmoczenia poczucia odpowiedzialności za zaangażowanie na rzecz ojczyzny i socjalizmu, do podjęcia żarliwej i szczerzej dyskusji i poczynań zmierzających do pogłębienia w całym społeczeństwie zrozumienia polityki partii, będącej wytyczną pomyślnego rozwoju naszej ojczyzny, a tym samym rzecz prosta socjalistycznej kultury.

Dla pomyślnego wypełnienia tych zadań konieczne jest wiązanie w procesach upowszechniania kultury aktualnej problematyki politycznej, społeczno-gospodarczej i kulturalnej z najnowszą historią naszego kraju, rozwijanie potrzeby aktywnego udziału w rozwiązywaniu bieżących problemów środowiska i całego kraju wśród społeczeństwa, a zwłaszcza wśród młodego pokolenia.

Majowe święto kultury jest doskonałą okazją do dokonania przeglądu naszych osiągnięć, wysunięcia konkretnych wniosków dotyczących potrzeb w dziedzinie nauki, oświaty i kultury i podkreślenia wysokiej rangi tej sfery społecznego działania.

W ogólnym dorobku imponujących osiągnięć Polski Ludowej we wszystkich dziedzinach kultury, nauki i oświaty dla nas, bibliotekarzy najwyższej rangi sukcesem jest uchwalenie przez Sejm PRL ustawy o bibliotekach, będącej wyrazem wielkiej troski partii i rządu o dalszy pomyślny rozwój polskiego bibliotekarstwa.

Fakt ten nakłada na całą społeczność bibliotekarską wzmoczoną odpowiedzialność za dobór upowszechnianych treści, za współudział w dziesiątkami tysięcy działaczy w krzewieniu socjalistycznej kultury, za kształtowanie zaangażowanych postaw młodego pokolenia, z którym stykamy się w naszej codziennej pracy.

*

*

*

Kulminacyjnymi momentami tegorocznych obchodów „Dni Oświaty, Książki i Prasy” zgodnie z ustaleniami centralnej komisji koordynacyjnej do spraw upowszechniania kultury są:

- Uroczysta inauguracja — 3 maja,
- Dzień Zwycięstwa — 9 maja,
- Dzień Działacza Kultury — 12 maja,
- Uroczyste zakończenie obchodów — 19 maja,
- Na wsi dzień Święta Ludowego — 2 czerwca.

REDAKCJA

prof. dr HELENA WIĘCKOWSKA
Bibl. Uniwersytecka
Łódź

STAN I KIERUNEK BADAŃ W ZAKRESIE BIBLIOTEKARSTWA

*Wyjątki z referatu wygłoszonego na VI Zjeździe Bibliotekarzy Polskich
w Warszawie, dnia 12 lutego 1968 r.*

Organizacja pracy naukowej. Warsztaty. Kadra.

Rozwój nauki i jej nowa rola w powojennym świecie, pogłębiająca się specjalizacja i równoczesne rozszerzanie zakresu poznawczego — wszystko to w sposób decydujący wpłynęło na zmiany w organizacji badań naukowych. Nauka staje się coraz bardziej instytucjonalna. Na miejsce dotychczasowych wysiłków indywidualnych powstają placówki skupiające całe zespoły specjalistów o określonych, ściśle zaprogramowanych zadaniach naukowych i ograniczonych do coraz węższej specjalności. Lecz obok postępującej specjalizacji zaznacza się tendencja integracji i wzajemnego przenikania się różnych dyscyplin. Rozwijają się więc badania kompleksowe, zacieśnia się współpraca specjalistów różnych dziedzin tzw. stykowych. Poszerza się znacznie baza warsztatowa, w zawrotnym tempie wzrasta liczba pracowników uprawiających lub przygotowujących badania naukowe. Badania te przeznaczone są nie tylko dla celów poznawczych, lecz również bezpośredniej praktyki. Nigdy jeszcze związek między nauką a życiem społecznym nie był tak ścisły. Dyscypliny teoretyczne przenikają się wzajemnie, nauka czerpie z doświadczeń praktyki służąc swymi uogólnieniami doskonaleniu praktyki i postępowi społecznemu. Zacieśnia się granica pomiędzy pracą naukowo-badawczą a naukowo-usługową.

Trzeba mieć na uwadze całą tę ilościową i jakościową rewolucję nauki, gdy przychodzi rozpatrywać dorobek jakiegokolwiek dyscypliny w dwudziestoleciu powojennym, a więc i dyscypliny nas tu interesującej. I ona bowiem podlega tym samym przemianom organizacyjnym, tym samym procesom specjalizacyjnym i integracyjnym.

Polska bibliologia otrzymała po okresie międzywojennym bardzo bogate dziedzictwo. W oparciu o najlepsze tradycje lelewelewskie księgoznawcy-bibliotekarze, teoretycy i praktycy ówczesni — jak Birkenmajer, Bernacki, Dobrowolski, Łysakowski, Grycz, Radlińska, Muszkowski czy Piekarski — zbudowali olbrzymim wysiłkiem indywidualnym, talentem i pasją badawczą podstawę nowoczesnej nauki o książce, rozbudowując ją przede wszystkim w kierunku zagadnień historycznych i wypracowując nowoczesne metody badawcze.

W Polsce Ludowej powstały warunki sprzyjające nie tylko kontynuacji, lecz i rozbudowie otrzymanego dziedzictwa. Bibliotekarstwo polskie otoczone opieką Państwa rozwinęło się w nieznanych dotąd rozmiarach i stanąć musiało wobec wielu nowych zadań. Rozwój szkolnictwa na wszelkich szczeblach uwielokrotnił w stosunku do okresu przedwojennego klientelę czytelniczą. Rozwój nauk eksperymentalnych, techniki i przemysłu spowodował konieczność szybkiej, precyzyjnej informacji i różnych zabiegów dokumentacyjnych. Kraj pokrył się gęstą siecią bibliotek różnego typu, wśród których szczególnego znaczenia nabrały biblioteki specjalne i ośrodki informacyjne wyodrębniające się z dziedziny stanowiącej dotąd domenę bibliotekarstwa. W związku z tym wszystkim przybyły nowe problemy, które w takim stopniu nie były znane w dwudziestoleciu międzywojennym. Zagadnienia związane z milionowym, bardzo zróżnicowanym czytelnictwem, z nową funkcją książki i biblioteki współczesnej wkraczały jednocześnie na tereny badawcze innych dyscyplin — socjologii, pedagogiki, ekonomii. Musiało się to odbić na nauce o książce. Poszerzały się jej pola badawcze, uściśliły się i kontakty z innymi

discyplinami. Obok tradycyjnie uznanych historycznych kierunków badawczych poczęto podejmować także nowe sfery badań — obejmujące zjawiska współczesne i problemy wyrosłe z potrzeb wartkiego życia dzisiejszego.

Należy przy tym pamiętać, że bibliotekoznawstwo dopiero po wojnie ustabilizowało się jako dyscyplina samodzielna z akademickimi prawami obywatelstwa, co decydująco wpłynęło na jej rozwój oraz na poszerzenie jej problematyki i jej bazy warsztatowej i kadrowej. Trzy kolejno powstałe katedry na uniwersytetach Łódzkim 1945, Warszawskim 1951, Wrocławskim 1956, stały się naturalnymi ośrodkami nie tylko produkującymi kadrę zawodową, lecz również — zwłaszcza jeśli idzie o katedrę Warszawską i Wrocławską — koncentrującymi badania naukowe, przy czym Wrocław skupił się przede wszystkim na badaniach w zakresie historii książki i bibliotek terenu śląskiego, Warszawa — na zagadnieniach biblioteki współczesnej.

Poza katedrami i zakładami uniwersyteckimi powstał szereg placówek uprawiających bibliologiczne prace zespołowe. Wymienię spośród nich tylko takie, których zadaniem podstawowym są badania nad książką i biblioteką.

Pierwszy bibliologiczny ośrodek naukowo-badawczy został powołany w 1946 r. z inicjatywy i pod kierunkiem Adama Łysakowskiego. Państwowy Instytut Książki w Łodzi działał tylko trzy lata, zdążył jednak zmontować poważny warsztat księgoznawczy i wytyczyć program dalszego postępowania. Skompletował kilkunastotysięczną bibliotekę specjalną, stworzył centralny katalog dzieł bibliologicznych, zapoczątkował różne prace bibliograficzne, m.in. Bibliografię bibliografii i nauki o książce oraz inne wydawnictwa, jak np. Biuletyn PIK, które po likwidacji Instytutu w 1949 przejął wraz z warsztatem i personelem Instytut Bibliograficzny przy Bibliotece Narodowej.

Kontynuując prace PIK-u Instytut Bibliograficzny rozwinął działalność przede wszystkim w dziedzinie bibliografii. Jest on obecnie rozbudowaną centralą koordynującą prace bibliograficzne w skali krajowej, sporządza bibliografie ogólne bieżące i retrospektywne (kontynuacja Estreichera), wydaje kilka periodyków i serii poświęconych problematyce bibliograficznej, opracowuje statystykę produkcji wydawniczej i prowadzi studia nad metodyką i teorią bibliografii.

Drugi ośrodek w Bibliotece Narodowej — Zakład Druków Starych — to poważny warsztat prac badawczych nad drukarstwem polskim, rozporządzający olbrzymimi kartotekami i biblioteką podręczną. Zakład współpracuje z Instytutem Badań Literackich, który zapoczątkował pod redakcją K. Budzyka i A. Gryczowej serię wydawniczą pn. Książka w dawnej kulturze polskiej.

Wreszcie trzeci — Instytut Książki i Czytelnictwa — powstał w 1955 r. pod kierownictwem K. Remerowej i podjął pionierskie badania w dziedzinie współczesnych zjawisk związanych z książką i biblioteką. Na razie skupił się głównie na badaniach czytelnictwa, których wyniki ogłasza we własnym wydawnictwie seryjnym pn. Z badań nad czytelnictwem.

Prace badawcze nad dziejami bibliotek klasztornych i kościelnych skupione są w Ośrodku przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, którego organem naukowym jest czasopismo *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*, półrocznik wydawany od 1959 r. w Lublinie (do 1967 — 15 pokaźnych tomów).

Badania nad książką koncentrują się w Komisji Bibliografii i Bibliotekoznawstwa przy Wrocławskim Towarzystwie Naukowym, 1953, i w jej wydawnictwie seryjnym pt. *Śląskie Prace Bibliograficzne i Bibliotekoznawcze*, których do 1966 r. wyszło 9 tomów.

Ważną rolę w animowaniu prac badawczych odgrywa, podobnie jak przed wojną, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich z całym swym rozbudowanym obecnie aparatem ogólnych zjazdów, komisji, referatów i narad poświęconych różnym zagadnieniom szczegółowym.

Konferencje problemowe zwoływane przez SBP i inne instytucje stały się terytorem żywych dyskusji, w których wyłaniały się najbardziej żywotne tematy dla badań naukowych. Tak np. Konferencja Krynicka (1951), wysuwając hasło unaukowania bibliotek, rozwinęła szeroką dyskusję nad teoretycznymi aspektami bibliotekarstwa w oparciu o ideologię marksistowską. Konferencja Sopocka (1956), zorganizowana przez Min. Szkolnictwa Wyższego, poświęcona problematyce czytelnictwa i polityce gromadzenia zbiorów w bibliotekach szkół wyższych, zapoczątkowała szereg szczegółowych dyskusji i opracowań zbiorowych. Podczas Konferencji Rogowskiej (1962) doszły do głosu sprawy bezpośrednio związane z naukową działalnością bibliotek. Mimo niewątpliwych trudności łączenia pracy organizacyjno-usługowej z naukowo-badawczą, zapoczątkowano we wszystkich bibliotekach systematyczne badania nad teoretycznymi zagadnieniami bibliotekarstwa. SeminaRIA i narady w ściślejszym gronie bibliotekarzy-specjalistów roztrząsały wybrane zagadnienia szczegółowe, jak np. organizacja bibliografii, nowa rola bibliotek powszechnych, budownictwo biblioteczne, uczelniane biblioteki zakładowe. Wszystkie te konferencje mając na celu modernizację i rozwój bibliotek, przeprowadzając szeroką dyskusję nad najistotniejszymi zagadnieniami bibliotekarstwa, odegrały poważną rolę w organizacji życia naukowego i dostarczyły pierwszorzędny twórczy wkład do pogłębionego opracowywania zagadnień szczegółowych w zespołach specjalistów.

Poważnymi warsztatami prac naukowych indywidualnych i zbiorowych stały się po wojnie, w znacznie większym niż przedtem stopniu, same biblioteki, zwłaszcza od kiedy Uchwałą Rady Ministrów z 1952 r. nałożono na nie obowiązek „prowadzenia prac naukowo-badawczych w zakresie bibliografii, nauki o książce, bibliotekarstwa oraz edytorstwa”. Dalszym uregulowaniem prawnym i organizacyjnym było wprowadzenie do struktury bibliotek szkół wyższych oddziałów prac naukowych, wreszcie powołanie kategorii bibliotekarzy dyplomowanych, obowiązanych m.in. do prowadzenia badań naukowych w zakresie bibliotekarstwa.

Obok Biblioteki Narodowej żywymi ośrodkami prac badawczych są dziś biblioteki PAN i uniwersyteckie, które dysponują poważnymi publikacjami. Biblioteka PAN w Gdańsku specjalizuje się w badaniach pomorzoznawczych i posiada własne serie wydawnicze: Źródeł historycznych, Monografii, Katalogów i Bibliografii oraz Grafiki. Ossolineum wydaje od 1951 informator pt. Ze Skarbcza Kultury, gdzie publikowane są szczegółowe opisy i teksty oryginalne najcenniejszych zabytków historycznych. Biblioteka Kórnicka kontynuuje swe przedwojenne wydawnictwo Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej z rozprawami i materiałami opartymi na własnych zasobach. Biblioteka PAN w Krakowie wydaje od 1955 Rocznik Biblioteki PAN również związany z własnymi zbiorami.

Biblioteki uczelniane, duże biblioteki miejskie i niektóre publiczne ogłaszają w swych biuletynach, niezależnie od informacji bieżących, prace naukowe personelu (np. Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej, Książnicy Miejskiej w Toruniu). Niektóre biblioteki uniwersyteckie jak Wrocławska, Toruńska i Poznańska potrafiły wtargnąć na teren wydawniczy swych uczelni macierzystych i zredagowały całe numery Zeszytów Naukowych wypełniające je własnymi pracami z zakresu bibliotekoznawstwa. Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi wydaje np. serię Wydawnictwa Bibliograficzne, Miejska Biblioteka w Warszawie publikuje Prace Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy.

W bibliotekach wojewódzkich, pedagogicznych i in. powstają ośrodki metodyczne, gdzie również prowadzi się badania nad problematyką bibliotek regionalnych i nad czytelnictwem w bibliotekach powszechnych.

Wszystkie te bardziej i mniej rozwinięte prace naukowe znajdują szerokie odbicie w ogólnej prasie fachowej, przede wszystkim w *Bibliotekarzu* i *Przeglądzie Bibliotecznym*, organie naukowym SBP.

Do tych dwóch przedwojennych czasopism bibliotekarskich przybyło sporo innych, spośród których na szczególnie wyróżnienie zasługują wychodzące od 1957 r. we Wrocławiu *Roczniki Biblioteczne*, organ naukowych bibliotek szkół wyższych, z poważnymi rozprawami źródłowymi dotyczącymi historii książki, bibliotek i czytelnictwa, z biografiami wybitnych bibliotekarzy i księgarzy, z bogatym działem recenzji dzieł polskich i zagranicznych, ze stałą kroniką życia naukowego bibliotek uczelnianych i katedr bibliotekoznawstwa (do 1966 r. wyszło 10 dużych tomów). Od 1965 ukazuje się *Rocznik Biblioteki Narodowej* poświęcony bibliotekoznawstwu, informacji i dokumentacji, czytelnictwu, edytorstwu i czasopiśmiennictwu w szerokim zakresie.

Jak widać z tego skrótowego wyliczenia istnieje już szeroka podstawa dla bibliologicznych badań naukowych, powstały liczne wyspecjalizowane ośrodki w całym kraju, szczególnie na ziemiach zachodnich, z rozwiniętą siecią wydawnictw periodycznych i seryjnych.

A jak wygląda kadra bibliologów, która stanowi wszak najistotniejszy element organizacji i rozwoju nauki? Nie chodzi tu oczywiście o wybitne jednostki, których osobista inicjatywa i praca twórcza jest i będzie zawsze najcenniejszą zdobyczą dla nauki, milowym krokiem na drodze jej rozwoju. Lecz nauka wprzęga dziś w szeregi swych producentów także szerokie kręgi nie obdarzonych w tym samym stopniu inicjatywą twórczą pracowników uczestniczących w budowie jej gmachu. Od stopnia ich uczestnictwa, ich liczebności i kwalifikacji zależy obecnie w dużej mierze rozwój prac naukowych.

W ciągu ostatnich lat trzy katedry wyprodukowały 488 magistrów i 29 doktorów bibliotekoznawstwa, skupiły spory zastęp samodzielnych i pomocniczych pracowników nauki i wyhabilitowały pięciu docentów. Biblioteki zatrudniają dziś około setki profesorów i docentów bibliotekoznawstwa oraz w sumie ok. 400 bibliotekarzy dyplomowanych i tzw. pracowników naukowo-badawczych.

Z tej ponad tysięcznej rzeszy odliczyć trzeba większą część magistrów, którzy oddają się pracy zawodowej i przypuszczalnie nie będą się parali badaniami naukowymi. Pozostaje więc nie tak pokaźna liczba potencjalnych pracowników nauki w zakresie bibliotekoznawstwa, która powinna rosnać z roku na rok, by zapewnić dopływ młodych sił dla uzupełnienia naturalnego, biologicznego ubytku w obrębie starszego pokolenia. Optymizmem napawać nas może fakt, że już obecnie widnieją w naszej literaturze naukowej, obok dawnych, nazwiska młodych i najmłodszych autorów.

Należy przy tym pamiętać, że ci najmłodsi, absolwenci katedr bibliotekoznawstwa, stanowią pierwszą u nas kadre „czystych” bibliotekoznawców, nie wspartych inną, obcą dyscypliną. Bibliotekarze czynni dotychczas w zawodzie i nauce to historycy, poloniści, socjologowie, ekonomiści, którzy w ostatnich latach studiów zdobyli specjalizację bibliotekoznawczą bądź — jeśli idzie o starsze pokolenie — mają za sobą jedynie praktykę zawodową. Obecnie wchodzi w życie zawodowe i naukowe generacja wykształconych we własnej dyscyplinie specjalistów. Miejmy nadzieję, że odbije się to korzystnie na rozwoju księgoznawstwa jako dyscypliny naukowej, zwłaszcza w zakresie bibliotekoznawstwa.

*

W okresie powojennym osłabły zainteresowania teorią i systematyką nauki o książce, które tak bardzo pasjonowały bibliologów dwudziestolecia międzywojennego. Jan Muszkowski w drugim wydaniu *Życia książki* z 1952 r. zaktualizował swój dawny wykład, ujął całość zagadnień związanych z wytwarzaniem, obiegiem i użytkowaniem książki doprowadzając je do współczesności, następnie w rozprawie „Książka jako zjawisko społeczne” zajął się społeczną funkcją książki i rozwinął

dawniejszy pogląd K. Dobrowolskiego, że badania tych zjawisk należą do wyodrębnionej, osobnej dyscypliny naukowej — socjologii książki, dla której bibliologia będzie już tylko dyscypliną pomocniczą.

Pomijając kilka drobnych artykułów St. Sierotwińskiego, który usiłuje sprecyzować pojęcie książki i jej funkcji, dopiero w 10 lat później temat teorii bibliologii podjął Karol Głombowski w programowej rozprawie Bibliotekoznawstwo jako Dyscyplina Uniwersytecka (1962) eksponując za Muszkowskim i Piekarskim znaczenie społecznej funkcji książki w badaniach bibliologicznych. Nauka o książce bada, według niego, „środki, przy pomocy których książka pełni funkcję utrwalania i przekazywania treści kulturalnych”. Autor wypowiada się niedwuznacznie za zwartą jednolitością nauki o książce i precyzuje jej metody badawcze. W dalszej konsekwencji uważa bibliologię za dyscyplinę podstawową zarówno dla bibliotekarza zawodowego, jak i dla badacza-bibliologa.

Odmiennie stanowisko zajął Władysław Piasecki w polemicznej rozprawie pt. „Bibliotekoznawstwo w cudzysłowie czy bez cudzysłowu”. Powołując się na literaturę anglosaską, zwłaszcza na koryfeusza bibliotekoznawstwa współczesnego Ranganathana i Vleeschauwera, domaga się wyodrębnienia nauki o bibliotece jako samodzielnej dyscypliny podstawowej dla zawodu. Zapieczem tak pojętej dyscypliny winno być, zdaniem Piaseckiego, raczej naukoznawstwo niż bibliologia.

Jest charakterystyczne dla pewnego zobojętnienia wobec zagadnień teoretycznych, że polemika nie odbiła się szerszym echem, nikt dotąd nie podjął dalszej dyskusji. Toteż w dalszym ciągu ani systematyka naszej dyscypliny ani jej terminologia nie są ustalone jednoznacznie. Niepokój budzi zwłaszcza terminologia. Terminy bibliologia, bibliotekoznawstwo, księgoznawstwo nie posiadają sprecyzowanego znaczenia i często bywają używane zamiennie. Katedry uniwersyteckie, których programy obejmują naukę o książce, tj. bibliologię, noszą nazwę katedr bibliotekoznawstwa. To zamieszanie terminologiczne występuje zresztą wszędzie. Amerykańska School of Library Science obejmuje obok właściwej nauki o bibliotece, także bibliografię oraz dzieje książki i jej funkcji; Francuzi rozróżniają *bibliothéconomie* jako dyscyplinę praktyczną zdobywaną na bazie jakiegokolwiek dyscypliny teoretycznej, zaś *science du livre* skłonni są oddawać historykom, literaturoznawcom, historykom sztuki lub socjologom. Próby niemieckie usystematyzowania i sprecyzowania terminów *Buchkunde*, *Buchwesen*, *Bibliothekswissenschaft* nie doprowadziły do pozytywnego rozwiązania. W Związku Radzieckim *knigowiedzenie* rozumiane jest podobnie jak u nas bibliologia i stanowi trzon dyscypliny uniwersyteckiej, związanej najczęściej z pedagogiką.

*

Bibliotekarstwo jako temat teoretycznych studiów naukowych weszło stosunkowo niedawno do literatury bibliologicznej, właściwie z chwilą, gdy zdano sobie sprawę, że prace organizacyjne, administracyjne, techniczne, nawet niektóre manipulacyjne, nie mogą się w bibliotekach opierać na „wyczuciu”, na talencie tego czy innego kierownika, lecz muszą być oparte na założeniach naukowych, na rachunku ekonomicznym, na naukowych metodach pracy, ponieważ te błahe, zdawałoby się, czynności rzutują w sposób zdecydowany na całe funkcjonowanie biblioteki i na spełnianie przez nią podstawowych obowiązków adekwatnej i szybkiej informacji dla aktualnych potrzeb nauki, oświaty i gospodarki narodowej. Poszczególne problemy, jak zasady gromadzenia zbiorów, selekcja materiału bibliotecznego, katalogowanie, klasyfikacja, konserwacja zbiorów, upowszechnianie książki — posiadają już całą literaturę, rozwiniętą zwłaszcza w krajach anglosaskich. U nas stawia się dopiero pierwsze kroki, choć genetycznie studia nad problemami bibliotekarstwa praktycznego wywodzą się od Grycza, który w okresie międzywojennym

zapoczątkował prace analityczne tego rodzaju (np. dotyczące księgozbioru podręcznego w czytelnich), a przede wszystkim opracował instrukcję katalogowania alfabetycznego w oparciu o poważne studia komparatystyczne polskie i zagraniczne.

Obecnie wyzbyliśmy się już nieuzasadnionych kompleksów niższości wobec nauk tradycyjnych, które wszak również wkraczają na drogę wiązania teorii z praktyką, zaczynamy podejmować jako tematy prac badawczych, problemy wpływające z codziennych czynności bibliotekarskich, lecz poruszamy się na tym terenie jeszcze trochę nieporadnie, nieuzbrojeni w odpowiednie metody badawcze.

Z uznaniem należy podkreślić, że wśród rozpraw doktorskich i habilitacyjnych znajdują się już prace o tematyce bibliotekarskiej. Docent A. Łysakowski habilitował się w 1943 r. na podstawie swej pracy o katalogu przedmiotowym, docent B. Swiderski — na podstawie rozprawy o współpracy bibliotek w zakresie gromadzenia. Spośród prac doktorskich współczesnego bibliotekarstwa praktycznego dotyczą rozprawy: K. Musioła o rzeczowym katalogowaniu utworów muzycznych, J. Pasierskiego o specjalizacji bibliotek, I. Morszyńkiewiczowej o bibliotece specjalnej jako warsztacie naukowym, S. Wielopolskiej o planowaniu w bibliotekach technicznych.

Literatura ostatniego dwudziestolecia wzbogaciła się o kilka poważnych dzieł podręcznikowych na poziomie akademickim. Obok pierwszego i drugiego, znacznie poszerzonego, wydania „Bibliotekarstwa praktycznego” J. Grycza (1949) mamy już dziś obszerne „Bibliotekarstwo naukowe” w opracowaniu 15 autorów specjalistów i czterotomowe „Bibliotekarstwo powszechne” pod redakcją Ewy Pawlikowskiej. Podręcznikiem w zakresie organizacji i administracji bibliotek jest książka wydana pod redakcją B. Olejniczaka (1964). Pierwszą próbą usystematyzowania terminologii bibliotekarskiej jest „Podręczny Słownik Bibliotekarza” (1955) H. Więckowskiej i H. Pliszczyńskiej, wymagający już dziś rewizji i uzupełnień.

W licznych broszurach i na łamach prasy fachowej poruszane są chyba wszystkie zagadnienia bibliotekarstwa współczesnego nękające bibliotekarzy-praktyków szukających w studiach teoretycznych rozwiązań ogólniejszej natury. Dotyczą one bibliotekarstwa powszechnego i naukowego, bibliotek specjalnych i fachowych, organizacji i poszczególnych czynności bibliotecznych, zbiorów i automatyzacji. Podejmowane są pierwsze próby definicji i typizacji bibliotek oraz sprecyzowania ich funkcji w świecie współczesnym; problematyka ta znajduje wyraz w artykułach przede wszystkim R. Przelaskowskiego, a także K. Remerowej, P. Rybickiego i H. Więckowskiej. Rozważa się różne aspekty złożonego problemu udostępniania zbiorów. Sprawy organizacyjne czytelników doboru i liczebności księgozbiorów podręcznych, wolnego dostępu do książek, obsługi lawinowo wzrastającej i coraz bardziej zróżnicowanej klienteli czytelniczej, sprawy mechanizacji czynności wypożyczania miejscowego i międzybibliotecznego — oto tematy szczegółowych studiów specjalnych prowadzonych przez wielu autorów-specjalistów na podstawie własnych, rozległych doświadczeń. Warto tu dla przykładu wymienić M. Trzcinańską, której kilkanaście rozpraw podbudowanych historycznie i ujętych komparatystycznie tworzy w sumie coś w rodzaju wszechstronnej monografii w zakresie bibliotecznego udostępniania zbiorów i zaspokajania potrzeb czytelniczych, zwłaszcza w środowisku warszawskim.

Starannego całościowego opracowania — dzięki zespołowej pracy kilku autorów-specjalistów — doczekał się problem bibliotecznego służby informacyjnej, przewijający się jak leitmotiv na łamach naszej prasy zawodowej już od kilkunastu lat. W publikacji pt. „Biblioteczna służba informacyjna. Materiały Konferencji... naukowej zorganizowanej przez SBP w 1965 r.” zebrano referaty i głosy dyskusyjne przedstawiające stan, organizację, formy i metody pracy bibliotecznego służby informacyjnej w Polsce. Książka stanowi punkt wyjścia dla dalszych bardziej pogłębio-

nych badań nad przydatnością całego bibliotecznego aparatu informacyjno-bibliograficznego dla obecnych i przyszłych potrzeb nauki. Istnieją bowiem kontrowersyjne poglądy na ten temat.

Odrębne zagadnienie, które w całej literaturze światowej otrzymało wysoką lokatę, to budownictwo biblioteczne. W naukowym piśmiennictwie zagranicznym pojawiają się setki pozycji rocznie. U nas tematyka ta rozwinęła się w ostatnich 10 latach. Pierwsze jaskółki ukazały się w związku z budową nowych, samodzielnych gmachów bibliotecznych, Jagiellonki jeszcze przed wojną, potem po wojnie Biblioteki GUS i Uniwersyteckiej w Łodzi. Dziś posiadamy już obszerną i poważną literaturę oraz grupę wyspecjalizowanych bibliotekarzy-teoretyków i architektów-praktyków. Wśród pierwszych wymienić przede wszystkim należy Władysława Piaseckiego, który specjalizuje się w zagadnieniach budownictwa modularnego, jest autorem wielu prac na ten temat oraz książki — podręcznika pt. „Biblioteka. Wprowadzenie do zagadnień budowy”; F. Sedlaczek zajmuje się problemami wnętrza bibliotecznych, a jego praca o normatywach w budownictwie bibliotek powszechnych zyskała ogólne uznanie i opublikowana została w międzynarodowym czasopiśmie *Libri*. Architektem-praktykiem specjalizującym się w budowach gmachów bibliotecznych jest inż. Jerzy Wierzbicki, który doktoryzował się na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej po przedstawieniu rozprawy pt. „Optymalne rozwiązania magazynów książek w bibliotekach uniwersyteckich”, rozprawy recenzowanej przez bibliotekarza J. Baumgarta. Widomy przykład przenikania się dyscyplin nawet tak, zdawałoby się, odległych. Wierzbicki jest nadto autorem studiów teoretycznych i krytycznych na temat budownictwa bibliotecznego, które ogłasza zarówno w *Przeglądzie Bibliotecznym* jak i w *Architekturze* oraz projektantem Biblioteki Miejskiej w Łodzi (gmach przedwojenny i powojenny aneks), nowego aneksu Biblioteki Jagiellońskiej i Biblioteki WSE w Sopocie.

Jak z tego skrótego i niepełnego zestawienia wynika, wachlarz tematyczny jest bardzo szeroki, każde aktualne zagadnienie bibliotekarskie znajduje szerokie odbicie w pracach specjalistów, teoretyków i praktyków. Nie brak opracowań obszernych i wyczerpujących, choć na ogół przeważają jeszcze artykuły typu informacyjnego i opisowego, na podstawie których będzie się można dopiero z czasem pokusić o bardziej syntetyczne ujęcie.

JACEK WOJCIECHOWSKI

Woj. Biblioteka Publiczna
Kraków

KSIEGOZBIORY W BIBLIOTEKACH ZWIĄZKOWYCH

Funkcjonująca u nas szeroko rozbudowana sieć bibliotek, utrzymywanych przez zakłady pracy i związki zawodowe, stanowi uzupełnienie sieci placówek publicznych, obydwie one spełniają identyczne zadania, dążą do wspólnego celu i aż dziwne, że wszelkiego rodzaju sprawozdawczość nie usiłuje traktować ich działalności łącznie, co dałoby obraz czytelnictwa znacznie bliższy stanowi faktycznemu. Istnieją natomiast między tymi placówkami różnice natury organizacyjnej, formalnej (system finansowania i podległości, opieka metodyczna i administracyjna), które z kolei implikują pewne odrębne zasady działania, podbudowane już tradycją a niekiedy i przepisami prawnymi. Niektóre z owych zasad zrodziła specyficzna sytuacja poszczególnych typów bibliotek, możemy jednak odnaleźć i takie, dla których brak właściwej motywacji, a ich obecność stanowi tylko utrudnienie. Nie twierdzę bynajmniej, że np. system zaopatrywania bibliotek

publicznych w książki, a także usuwania druków zbędnych, stanowi wzorzec idealny; wydaje mi się nawet, że przeniesienie tych metod w całej rozciągłości na biblioteki związkowe byłoby wręcz niemożliwe. Niemniej jednak sposób zwiększania i urealniania zbiorów, obserwowany obecnie w większości bibliotek związkowych, nie daje gwarancji ostatecznych efektów tych poczynań i tej właśnie sprawie chciałbym poświęcić nieco uwagi.

Dla lepszego zilustrowania źródeł większości kłopotów warto przypomnieć zasady finansowania działalności tych bibliotek. Pod umowną nazwą bibliotek związkowych kryje się bowiem kilka typów placówek, przy czym różnice między nimi wynikają nie z racji wypełnianych funkcji, lecz z odmienności sprawowanego nad nimi mecenatu. Wymienię tu tylko najczęściej spotykane warianty:

1. biblioteka finansowana przez dyrekcję zakładu pracy,
2. biblioteka finansowana przez radę zakładową,
3. biblioteka finansowana przez dyrekcję zakładu i radę zakładową łącznie,
4. biblioteka utrzymywana z budżetu zakładowego domu kultury.

Spotykane wśród tych wszystkich palcówek trudności, związane z zakupem książek, wynikają wprawdzie z różnych przyczyn, ale posiadają pewną wspólną pra-przyczynę. Jest nią brak odpowiednio skodyfikowanych zasad postępowania; zamiast nich decyduje dobra wola, nierzadko zresztą spotykana, ale też i nie w każdym wypadku eliminująca posunięcia dla biblioteki niekorzystne.

I tak, biblioteka podległa dyrekcji zakładu należy do licznej zazwyczaj grupy placówek socjalno-kulturalnych i ze względu na wysokość uzyskiwanych kredytów, jak też pełnioną funkcję, znajduje się często na marginesie zainteresowań dyrekcji. Wobec tego sprawy finansowe bibliotek traktowane są jako zagadnienia drugorzędne, a sposób przydzielania środków zależy w poważnym stopniu od uprzedniego rozwiązania wszelkich problemów innych placówek. Wprawdzie kwoty na zakup książek są z góry ustalone, czasami nawet ulegają zwiększeniu, ale do wypadków nagminnych należy przydzielanie ich bibliotece jednorazowo, zazwyczaj pod koniec roku. Jak w takich warunkach prowadzić regularny, sensowny zakup — nie wiadomo. Sytuacja tego rodzaju możliwa jest dzięki systemowi ocen i sprawozdań, które nieodmiennie operują globalnymi kwotami, wydatkowanymi na ten czy inny cel, natomiast nie zajmują się sposobem owego wydatkowania.

Przy tym wszystkim dyrekcja zakładu nie rozdziela zazwyczaj, w znaczeniu budżetowym, biblioteki fachowej od palcówki pełniącej funkcje publiczne; w ten sposób, na zasadzie naczyń połączonych, większy zakup książek dla jednej z nich powoduje automatycznie zmniejszenie możliwości zakupu partnera, wywołując przy okazji przykre zadrażnienia. Wreszcie nierzadkie są ingerencje komórek, sprawujących pieczę nad gospodarką finansową zakładu, w sprawy merytoryczne zakupu; ingerencje, powodowane wyłącznie względami natury fiskalnej i fałszywymi zasadami oszczędności. Tylko z traktowania książek na równi z masłem i odzieżą ochronną, zrównania ich z pierwszym lepszym towarem, mogą wynikać zastrzeżenia co do cen poszczególnych pozycji książkowych; widocznie są ludzie, dla których jedynym istotnym w książce elementem jest jej cena. Bywały nawet wypadki, tak właśnie umotywowane, odmowy pokrycia rachunków za bibliotekarskie podręczniki fachowe czy też fachową prasę.

Biblioteki, pozostające na utrzymaniu rad zakładowych, mogłyby wprawdzie swobodnie dysponować funduszami, regularnie w ciągu roku, ale kwoty, jakie otrzymują, są niestety nikłe. Żadna rada zakładowa nie jest potentatem finansowym, zważywszy różnorodną działalność, jaką swoimi kredytami wspiera, toteż na zakup książek nie jest w stanie łożyć sum zbyt wysokich. Dlatego obserwuje się częste próby wspólnego finansowania działalności bibliotek — przez rady zakładowe i dyrekcje zakładów równocześnie. Zyskuje na tym wysokość nakładów, ale niekoniecznie rytmiczność ich wydatkowania, jako że często jeden z fundatorów

ogląda się na swojego partnera, uzasadniając chwilowy brak kredytów różnymi przyczynami, którym nawet trudno odmówić ważności. W ostatecznym jednak rezultacie czytelnik ma do dyspozycji znikomy wybór nowości wydawniczych.

Tak tedy w praktyce najlepiej wygląda organizacja zakupu w bibliotekach, wchodzących w skład zakładowych domów kultury. Dla tego rodzaju placówek kulturalnych biblioteki stanowią jeden z podstawowych elementów działania, toteż i zagadnienia zakupu książek są odpowiednio doceniane.

Myślę, że staje się koniecznością ustalenie dolnej granicy kwot, przydzielanych bibliotekarzom związkowym na zakup książek (w zależności od wielkości biblioteki), a także wprowadzenie zasady rytmicznego wykorzystywania owych dotacji w ciągu całego roku. Ta logiczna zasada stała się praktyką w wielu placówkach, ale jest niemożliwa do wprowadzenia tam, gdzie fundator stoi na innym stanowisku. W takich przypadkach niewiele pomogą interwencje samego bibliotekarza, podległość służbowa tłumi wszelką argumentację w zarodku. Opiekun, czyli instruktor Zarządu Okręgu, zazwyczaj jest laikiem w sprawach bibliotekarskich i w nawale przeróżnych obowiązków może całego problemu w ogóle nie dostrzec; zresztą jego zalecenia w tym względzie mają minimalne szanse egzekucji. Dla WKZZ jest to zagadnienie zbyt szczegółowe, skoro zajmują się całokształtem kultury związkowej na terenie województwa, ale przecież i one nie zawsze są w stanie narzucić podległym placówkom taki czy inny tryb postępowania. Pozostaje wreszcie instruktor biblioteki publicznej, który może najprędzej dojrzy samą istotę problemu, ale jego możliwości ingerencji równają się zeru. Tak tedy każda interwencja odbywa długą drogą: Biblioteka Wojewódzka → WKZZ → Zarząd Okręgu → Rada Zakładowa lub Dyrekcja Zakładu. Wprawdzie nie pamiętam, by WKZZ pominęła jakikolwiek sygnał, uzyskany z Biblioteki Wojewódzkiej, to jednak trzeba popatrzeć sceptycznie na szanse powodzenia wszelkich przedsięwzięć, które wymagają tak skomplikowanych zachodów, przy czym przecież ostatnie ogniwo owego łańcuszka może całą sprawę odłożyć „na później”. Daleki jestem przy tym od lansowania bajeczki o złej dyrekcji i dobrej bibliotece; po prostu, w powszechnym mniemaniu, ranga problemu nie jest duża.

Na trudnościach natury finansowej nie kończą się kłopoty bibliotek związkowych, związane z zakupem książek. Pytanie jeszcze — gdzie zakupić i co, szczególnie w małych miejscowościach. Księgarnie powiatowe nie są w stanie zabezpieczyć właściwego doboru książek nawet bibliotekom publicznym, które w końcu decydują o wykonaniu planu finansowego księgarń. Dlatego też biblioteki związkowe z reguły skazane są na mniej atrakcyjne zestawy książek; trudno o najpoczytniejsze tytuły, jeszcze trudniej zapewnić właściwe komplety dla punktów bibliotecznych.

Tak tedy dobór literatury dla bibliotek związkowych odbywa się w warunkach raczej niezwykłych. Zamówienia, na podstawie AZ, są przez księgarnie realizowane w niewielkim tylko stopniu, wobec czego trzeba wybierać wprost z księgarskiej lady, na gorąco. Oczywiście doprowadzenie jakiegokolwiek komisji do księgarni jest wręcz niemożliwe, a zebranie jej w krótkim czasie, dla oceny egzemplarzy okazowych, stanowi wyczyn iście ekwilibrystyczny. Ponieważ zaś trudno ustalić sensowne proporcje każdego zakupu w oparciu o zestaw książek, znajdujący się w danej chwili na księgarskich półkach, siłą rzeczy przypadek odgrywa w takim zakupie rolę poważną.

Niewiele łatwiej przychodzi bibliotekarzowi związkowemu usuwanie z półek pozycji zbędnych. Jak już wspominałem, zakłady często oceniają wartość księgozbiorów przede wszystkim od strony materialnej, dlatego też pozbycie się każdej książki (a zatem uszczuplenie wartości finansowej), nawet zniszczonej, wywołuje liczne zastrzeżenia i opory; cóż w tej sytuacji mówić o modernizacji księgozbioru. A przecież przy ciasnocie lokalowej i szczupłym personelu, zbiory nie mogą ros-

nać w nieskończoność, to zresztą niepotrzebne przy niezłej już organizacji wypożyczenia międzybibliotecznego. Zachowując daleko idącą ostrożność przy tego rodzaju akcji, nie ulega przecież wątpliwości, że modernizacja księgozbioru, dostosowanie do aktualnych potrzeb, a zatem i usuwanie pozycji zbędnych — stanowi warunek właściwego funkcjonowania każdej biblioteki.

Pierwszym zwiastunem uporządkowania spraw selekcyjnych były wykazy książek przeznaczonych do wycofania, opracowane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Dzięki nim biblioteki publiczne uzyskały dużą pomoc w modernizacji zbiorów przynajmniej w zakresie dwóch dziedzin — nauk społecznych i rolnictwa. Natomiast biblioteki związkowe, w zasadzie, nie były w stanie z nich skorzystać, gdyż przydzielono im minimalną ilość owych wykazów. Jak widać niełatwa jest współpraca bibliotek publicznych ze związkami, skoro dwie potężne instytucje nie mogą się porozumieć w sprawie tak drobnej, jak powielanie kilkuset spisów dodatkowo. Rzecz jasna, wykazy te trafią w końcu do bibliotek związkowych, ale dopiero kiedy żmudne prace selekcyjne w bibliotekach publicznych zostaną zakończone. Biblioteka powiatowa, która spis taki otrzymała, nie jest w stanie zawiesić na czas dłuższy przebiegającej właśnie selekcji, dopiero po jej ukończeniu może przekazać ów spis placówce związkowej. Ponieważ zapowiedziano opracowanie następnych wykazów tego typu, myślę, że warto pamiętać przy ich rozpowszechnianiu także o bibliotekach związkowych. Są to przecież placówki niemniej ważne od publicznych.

W kontekście tego co napisałem mogłoby się wydawać, że księgozbiory bibliotek związkowych przedstawiają widok opłakany. Tak jednak nie jest. Przede wszystkim starałem się przedstawić tylko trudności, pomijając objawy pozytywne, a to w celu znalezienia sposobów poprawy. Trudności te w praktyce nie występują w takim natężeniu i nie komasują się wszystkie w każdej bibliotece z osobna. Ponadto pominąłem element osobistego zaangażowania bibliotekarzy związkowych. Jak wszyscy działacze kultury, nauczyli się oni pokonywać przeszkody i potrafią w końcu znaleźć właściwą drogę do celu. Wymaga to jednak niepotrzebnej straty czasu i wielu zbędnych wysiłków, a tego przecież można uniknąć.

JERZY WIERZBICKI

dr inż. arch.

Warszawa

KILKA UWAG O BIBLIOTEKACH PUBLICZNYCH WE FRANCJI

W okresie 26 luty — 4 marzec 1968 byłem delegowany do Paryża na zaproszenie Przewodniczącego Komisji budownictwa bibliotecznego i wyposażenia bibliotek FIAB. Poza załatwieniem bieżących spraw Komisji, której jestem sekretarzem, miałem możliwość poznać 10 bibliotek. Wśród tych bibliotek znalazły się trzy biblioteki publiczne:

Bibliothèque discothèque du 18^e arrondissement w Paryżu,

Bibliothèque Forney w Paryżu,

Bibliothèque Municipale de Mantes-la-Jolie.

Każda z tych bibliotek reprezentuje zupełnie odrębny organizm. Krótka ich charakterystyka da już pewien wycinkowy chociaż obraz żywiołowego wprost ruchu inwestycyjnego w dziedzinie budownictwa bibliotecznego, który po drugiej wojnie światowej przybrał tak znaczne rozmiary.

Załączone na str. 143 zestawienie zorientuje czytelnika w uzyskanych już efektach realizacyjnych. Trzeba jednak nadmienić, że ruch budowlany w zakresie bibliotek uniwersyteckich jest jeszcze bardziej intensywny i liczy kilkadziesiąt nowych wielkich inwestycji.

1. Bibliothèquę — discothèquę du 18^e arrondissement.

Ta dzielnicowa biblioteka została wzniesiona w północnej części Paryża na narożniku ulic Duc i Hermel. Stanowi ona element zabudowy obrzeżnej zwartej. Autorem jest arch. J. P. Beguin.

Budynek posiada 6 poziomów. Na parterze mieści się hall wejściowy, wypożyczalnia o pow. 460 m² ze stacją obsługi czytelnika zlokalizowaną pośrodku tej sali, która zawiera również katalog i zbiory z wolnym dostępem o pojemności 40 000 tomów. Wypożyczalnia w partii środkowej posiada podwójną wysokość. Dookoła obiega galeria z częścią zbiorów również dostępną dla czytelników. Galeria ta stanowi piętro pierwsze.

Na drugim piętrze znajduje się czytelnia ogólna i czasopism ze stołami na 50 miejsc. W tej sali czytelnicy głównie korzystają z tych książek, których się nie wypożycza do domu.

Piętro trzecie poświęcone jest dla dzieci i młodzieży. Dzieci najmłodsze mają wydzieloną przestrzeń z salką bajek. Dla młodzieży udostępniony jest księgozbiór liczący ok. 5000 tomów.

Ostatnia kondygnacja mieści płytotekę zawierającą 2000 pozycji. Płyty są wypożyczane do domu. Jest to pierwszy zrealizowany ośrodek tego rodzaju w Paryżu, a szeroki program tych placówek będzie realizowany nadal. Płytoteka centralna mieszcząca się przy ratuszu uzupełnia indywidualne zlecenia abonentów. Przy wypożyczalni płyt znajduje się duża sala na 100 osób dla słuchania audycji muzycznych i prelekcji a także do urządzania wystaw okolicznościowych z zakresu literatury, historii, sztuki i urbanistyki.

W omawianej bibliotece na stosunkowo niewielkim rzucie występują dwie klatki schodowe: publiczności i personelu. W związku z bardzo ograniczoną ilością etatów w celu ułatwienia kontroli — czynna jest tylko klatka personelu, która przyjmuje cały ruch wertykalny. W tej zmienionej i uproszczonej sytuacji, która ma cechy trwałości wydaje się, że zlokalizowanie dwóch klatek schodowych było niepotrzebne.

Budynek jest wykonany bardzo starannie. Roboty wykończeniowe i wyposażenie ruchome sprawiają najlepsze wrażenie. Stoły czytelników na podstawach z czarnej stali i z blatami z drewna, bardzo lekkie w rysunku i stabilne. Regały na książki stalowe. Regały na książki w dziale dziecięcym o bardzo nieznacznej wysokości. Szafki katalogowe z drewna o nieznacznej wysokości użytkowej na stalowych lekkich podstawach. Krzesła i fotele z gotowych serii na stalowych podstawach. Podłogi syntetyczne. Oświetlenie ogólne górne jarzeniowe w pewnych partiach uzupełnione zwieszakową armaturą oświetlenia żarowego.

2. Bibliothèquę Municipale d'Art et d'Industrie Forney.

Biblioteka ta mieści się w dawnym zameczku średniowiecznym z XV wieku należącym przez stulecia do arcybiskupów de Sens. Ta zabytkowa siedziba przechodziła burzliwe dzieje. W okresie wielkiej rewolucji sprzedana, przez cały XIX wiek eksploatowana przez zmieniających się użytkowników popadła w ostateczną ruinę. W 1911 r. odkupiona przez Gminę została odrestaurowana i adaptowana na pomieszczenie Biblioteki Forney. Inauguracja miała miejsce w 1961 roku. Omawiana Biblioteka położona jest przy Rue du Figuier w samym centrum starożytnego Paryża.

Sredniowieczna architektura, sklepione sale, zmienne poziomy, dosyć zawiłe przejścia stwarzały poważne trudności w znalezieniu prawidłowych rozwiązań funkcjonalnych, konstrukcyjnych i instalacyjnych. Trzeba bardzo pozytywnie ocenić to niezmiernie trudne przedsięwzięcie. Oczywiście należy zachować właściwe proporcje w ocenie, gdyż średniowieczny zameczek bardzo odbiega od wymagań przez nas dziś stawianych. Uzyskane efekty są bardzo pozytywne zarówno w kompozycji wnętrza jak i w wykorzystaniu poszczególnych sal o różnych i zmiennych wysokościach. Jedna wysoka sala została np. przerobiona na magazyn książek o kilku kondygnacjach w ten sposób, że na potężnych ścianach zewnętrznych oparto belki stalowe. Na tych belkach zawieszono cały szkielet magazynu.

Biblioteka Forney liczy 100 000 tomów i 250 000 reprodukcji. Do domu wypożyczane są nie tylko książki i czasopisma, ale również i reprodukcje. Biblioteka ma bardzo licznych czytelników wśród młodzieży studiującej sztukę i kierunki z nią związane.

Omawiany obiekt położony nad Sekwaną z ostatnio odtworzonym dawnym ogrodem „à la française” robi ogromne wrażenie zarówno swoimi wnętrzami jak i ogólną kompozycją całego zespołu i najbliższego otoczenia.

3. Bibliothèque Municipale de Mantes-la-Jolie.

Mantes-la-Jolie leży 50 km na zachód od Paryża przy autostradzie Paryż—Cherbourg.

Biblioteka ukończona w 1966 r. jest dziełem architektów R. Lopez i H. Longepierre, zlokalizowana w śródmieściu tego niewielkiego miasta, ale jednocześnie trochę na uboczu w ogrodzie rozpościerającym się między Merostwem i Muzeum. Rozpatrywany obiekt reprezentuje bardzo postępowe i współczesne rozwiązanie. Jest to rzut bardzo zwarty kwadratowy o wymiarze boku 21 m, siatce modularnej 3 x 3 m i siatce konstrukcyjnej 3 x 6 m względnie 6 x 6 m. Budynek posiada 3 poziomy. Jest to więc układ wyraźnie horzontalny warstwowy.

Parter mieści: hall wejściowy, wypożyczalnię z katalogiem, czytelnią, niewielki magazyn, dwa pokoje biurowe. Na piętrze jest magazyn zamknięty na 100 000 tomów. W suterenie mieszczą się: szatnia, zespoły sanitarne, dwie salki wystawowe, dział dziecięcy z wejściem wydzielonym, salka do przygotowywania ról w przedstawieniach amatorskich, kotłownia i zbiornik płynnego paliwa. Konstrukcja budynku jest stalowa. Elementy pionowe nośne nie są obudowane. Takie rozwiązanie u nas nie byłoby możliwe, gdyż przepisy wymagają otuliny betonowej zabezpieczającej na wypadek ognia. W ścianach zewnętrznych występują tafle aluminiowe i warstwa izolacji cieplnej. Grubość ścian wynosi zaledwie kilka centymetrów. Od wewnątrz ściany pokryte są tapetą plastikową.

Okna magazynu książek aluminiowe, wykonane z wielką precyzją i starannością. Drzwi wewnętrzne płytowe gładkie z drewna afrykańskiego zaopatrzone w masywne klamki i zawieszono na futrynach stalowych. Posadzki częściowo kamienne, częściowo z materiałów syntetycznych. Armatury oświetlenia jarzeniowego w zestawach prostokątnych bardzo płaskich.

Zespoły sanitarne wyposażone w najlepszą armaturę i aparaty. Ogrzewanie centralne wodne sufitowe. Kocioł ogrzewany płynnym paliwem. W tych warunkach nie występuje całe brudne zaplecze jak dostarczenie opału, ewakuacja żużla itp. Kotłownia jest pomieszczeniem czystym, nie brudzącym się. U nas takie rozwiązanie byłoby niemożliwe.

Wyposażenie ruchome wykonane zostało we Francji na duńskiej licencji Reska. Elementy tego wyposażenia oparte na jednym module i zawieszono na stalowych kształtkach przymocowanych do ścian są wymienne. Zwłaszcza w salkach wystawowych występowały różne pojemniki, gabloty i szafki, które można swobodnie wymienić i przestawiać w zależności od rodzaju wystawy, wielkości eksponatów itp. Czytelnia wyposażona jest w stoły jednostronne dwuosobowe o wym. 120 x 180 cm.

Na podstawie poznanych obiektów przeprowadzonych rozmów z kierownikami tych placówek i w Dyrekcji Bibliotek Francji można sformułować następujące wnioski końcowe:

1. Biblioteka Miejska jest traktowana jako ośrodek życia kulturalnego miasta, osiedla czy dzielnicy.
2. Lokalizacje są szczególnie trudne. W miastach dawnych trzeba się godzić z istniejącymi okolicznościami.
3. Koncepcja biblioteki jest funkcją rozporządzalnego terenu.

W XVIII dzielnicy Paryża szczupło usytuowana biblioteka uzyskała 6 poziomów, pozbawiona jest zieleni, stoi dosłownie przy samym trotuarze i jest dobrze projektowaną biblioteką.

W Mantes-la-Jolie Biblioteka położona jest w ogrodzie, posiada 3 poziomy, jest wycofana w stosunku do bardzo ożywionych kierunków ruchu, ale posiada położenie centralne i również jest dobrze zaprojektowaną biblioteką.

4. Obiekty zabytkowe nawet z okresu średniowiecza dają się adaptować na bibliotekę najbardziej współczesną w sensie organizacji, pracy i działania. Świadczy o tym Bibliothèque Forney w Paryżu.
5. Wykończenie i wyposażenie nowowznoszonych obiektów stoi na bardzo wysokim poziomie technicznym i estetycznym.
6. Ustawodawstwo odnośnie przepisów budowlanych we Francji jest w pewnych przypadkach bardziej elastyczne niż u nas. Umożliwia to uzyskanie rozwiązań prostszych, praktyczniejszych i bardziej ekonomicznych nie tylko w sensie samej realizacji ale również utrzymania i eksploatacji.
7. Ilość etatów w bibliotekach jest bardzo ograniczona. Funkcjonalny układ planowanego obiektu jest najściślej związany z ilością etatów danej jednostki. Zamknięcie głównej klatki schodowej w Bibliotece XVIII dzielnicy Paryża jest dobitnym tego dowodem.

8. Biblioteki prowadzą bardzo ożywioną działalność kulturalną (wystawy, koncerty, prelekcje, spotkania z autorami).
9. Generalnie ruch budowlany w dziedzinie budownictwa bibliotecznego jest bardzo ożywiony we Francji.

BIBLIOTEKI MIEJSKIE BUDOWANE PO 1955 r. Z ZASIŁKIEM DYREKCJI BIBLIOTEK

Rok oddania inwestycji	Miasta	Powierzchnia użytkowa
1955	Douai	4500 m ²
1956	Beauvais	900 „
1957	Brest	3290 „
1958	Tours	7775 „
1959	Barentin (1)	350 „
1959	Compiègne	1184 „
1960	Rennes	2655 „
1960	Lorient (1)	854 „
1962	Chartres	2430 „
1964	Bagnolet	563 „
1964	Vire	1100 „
1965	Fontaine	774 „
1965	Lille	7330 „
1966	Saint-Martin-d'Herès	444 „
1966	Saint-Die	2240 „
1966	Mantes-la-Jolie	1330 „
1967	Le Havre	5580 „
1968	Yerres (1)	920 „
1968	Villeneuve-sur-Lot (1)	485 „
1968	Grasse	1485 „
1968	La Roche-sur-Yon	1450 „
1969	Macon	2000 „
1970	Marseille	7518 „
1970	Saumur	1587 „

KLARA SIEKIERYCZ

(Wspomnienie)

Pamiętam dobrze dzień, w którym przyszła do nowopowstałego Instytutu Książki i Czytelnictwa; drobna, szczupła dziewczynka, bo nawet na dziewczynę nie wyglądała, w białym bereciku, który wydał nam się — nie wiem dlaczego — śmieszny, i w lichej paltocinie, która żywo przypominała maturalne czasy nas wszystkich.

Miała już wówczas dwuletni staż w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy, jak każdy z nas — opinię „dobrze się zapowiadającej”, i jak każdy z nas — bardzo mizerną pensję.

Cała nasza instytutowa załoga składała się wówczas z ludzi, z których nikt nie przekroczył trzydziestki. Różniliśmy się bardzo charakterami, poglądami na życie i świat, ale na zewnątrz „zieleniaki”, jak nas ktoś, i chyba słusznie, nazwał, prezentowały się dość jednolicie, zwłaszcza w ferowaniu opinii o bibliotekarstwie, czytelnictwie, książkach i wszystkich uznawanych zawodowych autorytetach.

Trochę jak harcerek zastęp, w białych pepegach, kretonowych spódniczkach i najtańszych porciętach, przemierzaliśmy drugą klasą cały kraj z przeświadczeniem, że nasze osobiste poświęcenie zmieni na lepsze sytuację lokalową bibliotek, polepszy skład księgozbiorów, wzmoże zainteresowanie książką wśród szerokich kręgów czytelniczych. Krótko mówiąc, nie różniliśmy się ani trochę od każdej młodej generacji wchodzącej w życie zawodowe.

Klara od początku swojej pracy w Instytucie współpracowała z Panią Wandą Dąbrowską nad katalogiem wzorcowym „Książki dla bibliotek”. Wieloletnie doświadczenie Pani Wandy w dziedzinie znajomości piśmiennictwa budziło respekt „zieleniaków”. Klara, absolwentka polonistyki na UW, pracę magisterską pisała pod kierunkiem prof. Juliana Krzyżanowskiego i zaraz w następnym roku ukończyła 6-tygodniowy kurs bibliotekarski w Państwowym Ośrodku Szkolenia Bibliotekarzy w Jarocinie.

Od początku swojej współpracy z Panią Wandą nie kryła swojej niechęci do literatury pięknej, a zwłaszcza beletrystyki. Bibliotekę widziała jako źródło wiedzy i informacji o niej, doskonale zaopatrzoną we wszelkiego rodzaju informatory, kompendia wiedzy, słowniki, encyklopedie i jak największą ilość literatury, którą z angielska określała jako *non fiction*. Ileż to razy wadziły się na ten temat z Panią Wandą, ile razy boczyły na siebie, przyjmując oficjalne tony, które udawało im się utrzymać nie dłużej niż pół dnia.

Lata płynęły, a Klara stawała się coraz bardziej niezastąpiona, i wkrótce stało się oczywiste, że opanowała warsztat bibliograficzno-edytorski wręcz znakomicie, że solidna robota Pani Wandy będzie kontynuowana właśnie przez nią.

W czasie pobytu stypendialnego w Szwecji Klara jeszcze gruntowniej utwierdziła się w swoich przekonaniach na temat biblioteki przyszłości. Przywiozła też nowe pasje na temat zastosowania w bibliotekach materiałów nieksiążkowych, ale z tekstem drukowanym związanych. Zaczęła popularyzować wśród bibliotekarzy i pracowników oświatowych idee, że warto gromadzić płyty z muzyką i wierszami, filmy, przeźrocza, taśmy magnetofonowe, że materiały te równie jak książkę można wykorzystać w pracy bibliotek. Wśród długiej bibliografii jej prac znajdują się artykuły publikowane w czasopismach fachowych polskich i obcych, w jugosłowiańskich, bułgarskich, radzieckich, amerykańskich, a nawet w chińskim „Bibliotekarzu”.

Jej poradnik „Audiowizualna służba biblioteczna” jest jedynym wydawnictwem tego rodzaju w polskiej literaturze bibliotekarskiej.

Po ośmiomiesięcznym pobycie w Stanach Zjednoczonych, zebrawszy tam mnóstwo materiałów, podjęła prace nad ich nowelizacją, widziała już efekty swojej uporczywej propagandy w bibliotekach, rozwój służby audiowizualnej, i spieszyła, by pomóc bibliotekarzom w jej dalszym rozwijaniu.

Łączyła Klara w sobie dwie cechy, które rzadko chodzą parami: dociekliwość badacza i talent organizacyjny. W sytuacjach, które zwykliśmy określać jako podbramkowe, nigdy nie traciła głowy, właściwie to nawet je lubiła. Kiedyś, obwoząc delegację bibliotekarzy niemieckich, pojechała z nimi do Łazienek. Niemcy, zobaczywszy pomnik Chopina, pytają, kto to. Klara знаła dobrze angielski, ale niemiecki tyle co ze szkoły. Nie mrugnawszy okiem lekko wyjaśniła zebranym gościom, że to „Chopin unter den Linden”.

Nie znam nikogo, kto żywiłby tak wielki kult dla nauki, zwłaszcza dla nauk ścisłych. W czasie swoich polonistycznych studiów zapisała się Klara do szkoły felczerskiej, której nie ukończyła, bo wyszło jakieś zarządzenie ograniczające studia na dwóch różnych fakultetach. Mimo to medycyna intrygowała ją zawsze. Ileż to razy przygważdżała naszą ignorację łacińską terminologią i znajomością najnowszych osiągnięć w tej dziedzinie.

Kiedy dowiedziała się o swojej straszliwej chorobie, sięgnęła do podręczników i nas, swoich najbliższych przyjaciół, zmusiła, abyśmy patrzyli na jej nieszczęście w kategoriach naukowych, a nie uczuciowych. Zadziwiła lekarzy spokojem, z jakim rozważała szanse swojego ocalenia i cały czas wierzyła, że w swoich zmaganiach z chorobą nie jest samotna, że o zwycięstwo nad rakiem walczy cały medyczny świat.

Nie słyszałam, by kiedykolwiek narzekała, nawet wtedy gdy już było dla nas wszystkich oczywiste jak bardzo cierpi. W zwalczaniu każdej choroby, tłumaczyła mi kiedyś, ogromną rolę odgrywa odporność psychiczna. Toteż pracowała do ostatnich niemal dni, czytała, tłumaczyła, pisała i robiła plany na przyszłość. Nigdy nie wiedzieliśmy, na ile wierzy w ich urzeczywistnienie.

Nie darowałyby mi, gdybym próbowała przedstawić ją jako osobę cichą, skromną i nie wadzącą nikomu. Z natury wybuchowa, nie lubiła owijać w bawełnę własnych sądów o ludziach i sprawach. Chciała być sprawiedliwa i często zapominała, że to jest właśnie najtrudniejsze. Kiedyś — pamiętam — dostało się i mnie solidnie. Klara nie pożałowała czarnych barw, by odmalować mój paskudny charakter. Ale w parę tygodni później, pod moją nieobecność, wkroczyła energicznie do mojego domu i pomagała ratować w chorobie mojego małego synka. I niechby ktoś z nas próbował jej wtedy dziękować za to bieganie po aptekach, gotowanie i zmywanie. Zdawkowości, konwencjonalności, czułościowości nie tolerowała wokół siebie, ale tam, gdzie pomoc była rzeczywiście potrzebna, Klara była pierwsza. I chyba właśnie dlatego w najcięższym okresie swojego życia nie zaznała gorczy samotności, otoczona do ostatniej chwili przyjaciółmi, którzy zachowują ją w pamięci jako człowieka z krwi i kości.

WAŻNIEJSZE PRACE KLARY SIEKIERYCZ

Czarnecka J., Siekierycz K.: Katalog rzeczowy w bibliotekach gromadzkich i powiatowych. W-wa 1956 Biblioteka Narodowa 8^o s. 38. (Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa).

Bibliotekarstwo powszechne. T. 2. W-wa 1958 Stow. Bibliotekarzy Polskich.

Dąbrowska W., Opławska L., Siekierycz K.: Książki dla bibliotek. Katalog. T. 1—3. W-wa 1959—1960 Stow. Bibliotekarzy Polskich 8^o (Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa).

Siekierycz K.: Audiowizualna służba biblioteczna. W-wa 1961 Biblioteka Narodowa 8^o s. 72. (Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa).

Opławska L., Siekierycz K., Wiącek H.: Księgozbiór podręczny biblioteki miejskiej oraz powiatowej i miejskiej. W-wa 1964 Stow. Bibliotekarzy Polskich 8^o s. 151. (Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa).

Opławska L., Siekierycz K., Wiącek H.: Księgozbiór podręczny biblioteki gromadzkiej. W-wa 1964 Stow. Bibliotekarzy Polskich 8^o s. 68. (Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa).

Izdebska B., Siekierski S., Siekierycz K.: Funkcja księgozbiorów biblioteki gromadzkiej. W-wa 1968 Biblioteka Narodowa 8^o s. 256. (Biblioteka Narodowa, Instytut Książki i Czytelnictwa).

JADWIGA KOŁODZIEJSKA

Warszawa

PRZEGLĄD Piśmiennictwa

SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

Ustawa o bibliotekach na forum sejmowym. Echa VI Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliotekarzy Polskich. Potrzeby bibliotek i zadania Rad Narodowych. Perspektywy rozwoju bibliotek w mieście Łodzi. Czytelnictwo w „Ursusie”. Biblioteki fachowe ośrodki informacji w Bydgoskiem. Jeszcze o lekturach szkolnych.

W dniu 9 kwietnia 1968 r. Sejm PRL uchwalił ustawę o bibliotekach. Data ta przejdzie do historii bibliotekarstwa polskiego, stanie się ważną cezurą w dziejach rozwoju bibliotek w naszym kraju. W związku z wniesieniem pod obrady Sejmu ustawy o bibliotekach, Jan Kaczor — poseł na Sejm, a jednocześnie bibliotekarz, pisze w artykule „W trosce o dalszy rozwój bibliotek” (*Zielony Sztandar* nr 29), że radykalne zmiany jakie dokonały się w Polsce Ludowej spowodowały wydanie już 17 kwietnia 1946 r. dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi, a obecnie — niemalże w rocznicę tamtego dnia — sprawa bibliotek stanęła po raz drugi na sejmowym forum.

Mamy w Polsce szeroko rozgałęzioną sieć bibliotek, wzrasta liczba czytelników i wypożyczeń, i te fakty napawają optymizmem, jednak według opinii J. Kaczora istnieje jeszcze szereg przeszkód, utrudniających dostęp czytelnika do każdej potrzebnej i poszukiwanej książki. Na przykładach bibliotek wiejskich autor przedstawia najważniejsze przyczyny hamujące rozwój placówek bibliotecznych. Wymienia m.in. problem wyposażenia bibliotek wiejskich, zaopatrywania je w nowości wydawnicze oraz zagadnienie wykwalifikowanej kadry bibliotekarzy. W zakończeniu artykułu stwierdza on, że na książki i potrzeby bibliotek powinny się znaleźć środki, tak jak znaleźć się powinno zrozumienie dla ważności problemu rozwoju czytelnictwa ze strony tych, którzy kierują życiem kulturalnym w gromadzie.

W okresie poprzedzającym debatę sejmową nad ustawą o bibliotekach toczyła się w dalszym ciągu dyskusja prasowa nawiązująca do VI Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliotekarzy.

Jan Okopień w artykule „Pod znakiem współpracy” (*Przegląd Księgarski i Wydawniczy* nr 5) omawia jeden z głównych tematów obrad Zjazdu — problem współpracy bibliotek w zakresie udostępniania zbiorów oraz wypożyczania międzybibliotecznego. Zagadnienie to referowała na Zjeździe dr Jadwiga Kołodziej-ska. Wagę tego problemu podkreśla specjalna uchwała, postulująca opracowanie jednolitego dla całego kraju regulaminu wypożyczeń międzybibliotecznych, uwzględniającego w jak najszerzym stopniu potrzeby osób studiujących zaocznie.

J. Okopień wyraża pogląd, że nawet najlepiej zorganizowane wypożyczenie międzybiblioteczne nie spełni swej roli bez sprawnie działającej informacji o istniejącej literaturze i o zawartości zbiorów. Z tego rodzaju poglądem godzą się wszyscy bibliotekarze, jednak na drodze do realizacji powyższego celu stoi jeszcze wiele przeszkód. Biblioteki powszechne dopiero poszukują w tej dziedzinie form organizacyjnych, a dla właściwego pełnienia przez nie zadań informacyjnych, oprócz bibliografii i specjalnych księgozbiorów potrzebne jest stworzenie pomocniczego aparatu w formie centralnych katalogów i kartotek zagadnieniowych — pisze Jan Okopień. W zakończeniu artykułu znajdujemy pełną aprobatę dla wysuniętego przez Zjazd postulatu, aby w pracy bibliotek i ośrodków informacji zastosowano nowoczesne środki techniczne (telefon, telex, reprografia itp.).

Echa VI Zjazdu Bibliotekarzy Polskich znalazły swój wyraz w artykule o charakterze sprawozdawczym, zatytułowanym „Jubilat — z przeszłością” (*Fakty i Myśli* nr 7). Autor artykułu (B.) przytacza na wstępie niektóre fakty z historii bibliotekarstwa polskiego, a następnie wymienia najważniejsze potrzeby bibliotek, szeroko omawiane na Zjeździe oraz zapoznaje z treścią niektórych uchwał.

W tym samym numerze „Faktów i Myśli” (*Wiatraki* nr 5) zamieszczony jest artykuł Józefa Podgórecznego „Biblioteki dzień powszedni”. Na dzień dzisiejszy i na przyszłość biblioteki składają się następujące zadania: rozwijanie zainteresowania czytelnictwem rozbudowanym w szkole; właściwe kształtowanie polityki uzupełniania księgozbiorów obsadzanie stanowisk w bibliotekach wysoko wykwalifikowanymi pracownikami; poprawa sytuacji lokalowej placówek bibliotecznych

i ich wyposażenia. Wymienione przez J. Podgórecznego zadania i postulaty odnoszące się do bibliotek, powinny żywo zainteresować rady narodowe, bo tylko one są w stanie zaspokajać potrzeby tych placówek, co więcej — są do tego prawnie zobowiązane.

A jak wygląda wypełnianie tych obowiązków przez rady narodowe? Na to pytanie częściowo odpowiada Wojciech Jankowerny w artykule „Mit braku pieniędzy” (*Wiatraki* nr 8). Stwierdza on m.in., że kwestia warunków, w jakich biblioteka funkcjonuje, i stworzenie jej odpowiednich możliwości pracy — dość często wóldarzy gromad, miast i powiatów najmniej interesuje. Ograniczanie do minimum funduszy bibliotek, przenoszenie ich zbiorów do coraz gorszych pomieszczeń lub po prostu zwalanie książek na stopy w piwnicach czy na strychach to wypadki nie tak osobnionne — pisze Wojciech Jankowerny.

Jeszcze nie rozwiązano problemu lokali i zabezpieczenia dopływu książek do zbiorów, a już wyłoniły się przed bibliotekami nowe zagadnienia. Autor artykułu wymienia tu te problemy, które były przedmiotem obrad VI Zjazdu Bibliotekarzy Polskich (a więc sprawa informacji i wypożyczeń międzybibliotecznych; wprowadzenie do bibliotek nowoczesnych urządzeń technicznych).

Nowoczesność ma zatem wspierać książkę, ułatwiać jej drogę do czytelnika. Uznając w pełni znaczenie środków masowego przekazu: radia, telewizji — widzimy nadal w książce fundament współczesnej kultury, kultury socjalistycznej. Słowa te wypowiedział Sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR tow. Hieronim Rejniak w rozmowie (zatyłowanej „Książka w robotniczej Łodzi”), przeprowadzonej przez red. Stanisława Bieleckiego (*Współczesność* nr 6). W wypowiedzi tow. H. Rejniaka dostrzegamy duże zaangażowanie dla sprawy upowszechnienia czytelnictwa ze strony władz partyjnych miasta Łodzi. Sekretarz KŁ PZPR stwierdził, że wydatnie zwiększono kwoty na uzupełnianie księgozbiorów bibliotek łódzkich; na ostatniej sesji Rady Narodowej m. Łodzi dokonano gruntownej analizy pracy bibliotek i czytelnictwa, planuje się zwiększenie liczby bibliotek. Będzie się nadal rozwijać biblioteki dzielnicowe i wyposażać je w nowoczesny sprzęt.

Na terenie miasta Łodzi oprócz bibliotek publicznych istnieje dość gęsta sieć bibliotek związkowych, działa ich około dwustu. Największą ilością bibliotek dysponują włókniarze (na drugim miejscu znajduje się służba zdrowia, a następnie metalowcy i chemicy). Spośród wszystkich związków branżowych najlepiej przedstawia się sytuacja w włókniarzy. Opinię tę potwierdzają „Zapiski kronikarza” zatyłowane „Włókniarze i książki” (*Głos Robotniczy* nr 51).

Interesujące ustalenia na temat zainteresowań czytelnicznych pracowników dużego zakładu pracy, prezentuje Lucyna Szczegodzińska w artykule „Proszę o zabranie głosu” (*Kultura i Życie* nr 2). Autorka omawia wyniki badań czytelnich, przeprowadzonych w Zakładach Mechanicznych „Ursus” przez kierowniczkę biblioteki Domu Kultury tych zakładów — Halinę Winek. (Była to praca dyplomowa H. Winek, przygotowywana pod kierunkiem doc. dr Heliodora Muszyńskiego).

W większych zakładach pracy, instytucjach działają obok bibliotek związkowych — biblioteki fachowe. O działalności bibliotek fachowych i zakładowych ośrodków informacji w woj. bydgoskim pisze Józef Podgóreczny w doniesieniu pt. „Nie wykonana uchwała” (*Życie Partii* nr 3). A oto kilka przykładów: na 282 większe i średnie zakłady w woj. bydgoskim tylko 171 ma biblioteki fachowe, a 70 z nich także ośrodki informacji. Na ogólną liczbę 171 bibliotek aż 110 nie ma nawet najmniejszej oddzielnej izby (na 70 ośrodków aż 38 nie ma własnego pomieszczenia, zatrudniają one tylko 47 etatowych pracowników). W 171 bibliotekach zatrudnionych na etacie jest 107 osób, z których aż 80% nie ma żadnego fachowego przygotowania. Można stąd wyciągnąć wniosek, że uchwała Rady Ministrów, precyzująca cele i zadania oraz organizację informacji technicznej i ekonomicznej nie jest prawidłowo realizowana.

Pisząc o trudnościach różnych typów bibliotek, nie wolno nam zapomnieć o bibliotekach szkolnych, wszak one mogą wydatnie łagodzić (lub wzmacniać) konflikty pomiędzy rodzicami — dziećmi — nauczycielami — na tle lektur szkolnych.

Na pytanie: czy sytuacja poszukiwaczy lektur szkolnych poprawiła się, czy nie — odpowiadają dwa artykuły: (hal) „Rajd po bibliotekach szkolnych” (*Express Ilustrowany* nr 84) i (ik) „Gdzie szukać lektury szkolnej?” (*Głos Elbląga* nr 74). W Łodzi następuje systematyczna poprawa zaopatrzenia w lekturę obowiązkową, jednak biblioteki szkolne nie mogą sprostać swym obowiązkom w stosunku do uczniów, stąd postulują się nawiązanie ściślejszych kontaktów z bibliotekami publicznymi, które mogą okazać dużą pomoc w rozwiązywaniu tych problemów. Podobny wniosek w tej sprawie zgłaszają władze oświatowe Elbląga.

eLBe

FACHOWA LITERATURA BIBLIOTEKARSKA 1967 R.

Bibliografia

A) Opracowania ogólne

Druga ogólnokrajowa narada bibliografów. Warszawa 20.VI.1966. Referaty i dyskusja. Przyg. do druku J. Pelcowa. Warszawa Biblioteka Narodowa 1967 8^o s. 225, bibliogr. zł 35.— (Prace Instytutu Bibliograficznego nr 9).

Bazę materiałową narady, przygotowanej przez IB, stanowiły dwa referaty główne omawiające: a) aktualny stan bibliografii w Polsce, warunki i kierunki jej rozwoju, b) osiągnięcia metodyki bibliograficznej po wojnie. Uzupełniały je syntetyczne referaty przeglądowe dorobku bibliograficznego z 11 głównych dziedzin. Zgodnie z daleko posuniętym rozcłonkowaniem nauki największe widoki wykorzystania i rozwoju mają bibliografie specjalne. Wciąż jednak jeszcze zbyt mało autorów i wydawnictw przestrzega w opracowaniu bibliografii obowiązujących i zatwierdzonych norm opisów bibliograficznych. Podkreślając ogromny postęp prac bibliograficznych w dyskusji i wnioskach podniesiono konieczność upowszechnienia jednolitych zasad opisu z uwzględnieniem potrzeb informacji naukowo-technicznej, szerszego wykazywania w bibliografii narodowej materiałów poza książkowych, konieczność eksperymentalnego choćby wprowadzenia nowych technik opracowania bibliografii (komputery).

LENARTOWICZ M.: Szwedzka bibliografia narodowa. Warszawa Biblioteka Narodowa 1967 8^o s. 52, bibliogr. zł 10.— (Prace Instytutu Bibliograficznego nr 8).

Opracowaniem szwedzkiej bieżącej bibliografii narodowej zajmują się przede wszystkim: Instytut Bibliograficzny przy Bibliotece Królewskiej w Sztokholmie oraz Ośrodek „Biblioteksjänst” przy Stowarzyszeniu Bibliotek Szwedzkich, który zapoczątkował pracę nad bieżącą bibliografią zawartości czasopism. Podstawowa bibliografia wydawnictw zwartych jest publikowana w wykazach tygodniowych w organie stowarzyszeń wydawców i księgarzy, a następnie ukazuje się w kumulacjach kilkumiesięcznych i rocznych. Uzupełnia ją rejestracja wydawnictw muzycznych oraz czasopism. Autorka szczegółowo analizuje układ w/w członów bibliografii, kryteria doboru, przyjętą klasyfikację, metodę opisu itp. Wykazuje podobieństwo z bibliografią duńską w technice i zasadach opracowania.

B) Spisy bibliograficzne

Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce. R. 1963. Zestawiła B. Eychler. Warszawa Biblioteka Narodowa 1967 8^o s. 300 zł 50.—

Kolejny rocznik literatury bibliotekoznawczej w dotychczasowym układzie i zasięgu.

HOLZER J.: Rewolucja Październikowa. W pięćdziesiątą rocznicę 1917—1967. Poradnik bibliograficzny. Warszawa Biblioteka Narodowa 1967 8^o s. 50.— (Biblioteka Narodowa — Instytut Bibliograficzny)

W jubileuszowym poradniku zgrupowano literaturę do dwóch podstawowych zagadnień: a) przebiegu wydarzeń rewolucyjnych i wojny domowej w Rosji, b) udziału Polaków w Rewolucji Październikowej i jej wpływu na powstanie niepodległego państwa polskiego. Każda z grup zawiera prace naukowe i publicystyczne, dokumenty oraz wspomnienia. Wyodrębniono literaturę piękną (proza, poezja, dramaty), związaną z wydarzeniami, „które wstrząsnęły światem.” Poradnik dla szerokiego ogółu czytelników.

Książki dla bibliotek. Katalog. T. 1. Literatura piękna 1959—1965. Oprac. i red. L. Opławska. Warszawa Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1967 8^o s. 262 zł 50.— (Biblioteka Narodowa — Instytut Książki i Czytelnictwa)

Kontynuacja katalogu wzorcowego (T. 1 Literatura Piękna 1959), adresowanego do bibliotek powszechnych. Obejmuje 2.100 pozycji. Na rozbudowany aparat pomocniczy składają się: skrośnik krzyżowy, wykaz tłumaczeń literatury obcej w układzie językowo-terytorialnym, wybór książek dla bibliotek gromadzkich oraz wybór nowości za 1966 r. Wydawnictwo niezbędne w księgozbiorze podręcznym. Ze szkodą dla ciągłości publikacji nie zastosowano efektownej okładki, którą została zapoczątkowana seria.

Literatura piękna. 1965. Adnotowany rocznik bibliograficzny. Oprac. J. Z. Brudnicki i in. Warszawa Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1967 8^o s. 363 zł 40.— (Biblioteka Narodowa — Instytut Bibliograficzny)

Literatura Piękna dla Dzieci i Młodzieży. Adnotowany rocznik bibliograficzny 1965. Oprac. J. Z. Brudnicki i in. Warszawa Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1967 8^o s. 63 zł 7.— (Biblioteka Narodowa — Instytut Bibliograficzny)

Wydawnictwo ciągłe znane bibliotekarzom z poprzednich roczników.

Ł A D Y K A A.: Henryk Sienkiewicz 1846—1916. Poradnik bibliograficzny. Warszawa Biblioteka Narodowa 1967 8^o s. 43 zł 10.— (Biblioteka Narodowa — Instytut Bibliograficzny)

Przy całej popularności pisarstwo S. spotykało się z różnorodną, często wręcz kontrowersyjną oceną ze strony krytyków literatury. Toteż poradnik rezygnując tym razem z adnotowania poszczególnych utworów S. ogranicza się do przytoczenia opracowań i wybranych artykułów z czasopism, poświęconych biografii pisarza, ocenie całości jego dorobku literackiego oraz oddzielnych ważniejszych powieści. Uwzględniono również działalność publicystyczną S. Dzięki takiemu ujęciu czytelnik znajdzie ciekawy materiał do wszechstronniejszego oświetlenia sylwetki S. zarówno przez badaczy i krytyków jak szerokiego kręgu zwolenników jego twórczości (listy, wspomnienia).

P O L A S Z E W S K A W.: Kultura języka. Poradnik bibliograficzny. Zred. w Zakładzie Bibliografii Zalecającej BN. Warszawa Biblioteka Narodowa 1967 8^o s. 31 zł 6.— (MBP im. E. Raczyńskiego w Poznaniu)

Jak pisać i mówić poprawnie, jak świadomie panować nad językiem, by korzystając z jego bujnego rozwoju uniknąć jednocześnie błędów pleniących się w mowie potocznej? W odpowiedzi na te pytania mogą być pomocne omówione tu, łatwo dostępne prace z historii języka, gramatyki i praktyczne poradniki językowe, słowniki itp. Osobny dział stanowią poradniki wymowy oraz żywego słowa. Podkreślono duże znaczenie popularyzatorskie różnego rodzaju kącików językowych w prasie, radiu oraz rolę specjalnych czasopism językowych jako cennego źródła informacji o języku współczesnym. Skala trudności omawianych pozycji: od uczniów wyższych klas szkoły podstawowej do polonistów szkół średnich.

S A W O N I A K H.: Bibliografia bibliografii polskich 1951—1960. Wrocław Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1967 8^o s. XXVIII, 483 zł 150.—

Kontynuując tradycje W. Hahna autor zestawili prawie 6.000 opublikowanych bibliografii z wszystkich dziedzin. Podstawę stanowiła 10-letnia kumulacja wyselekcjonowanych materiałów z Bibliografii, Bibliografii i Nauki o Książce, uzupełnionych innymi źródłami (ponad 500 pozycji). Bibliografia obejmuje druki zwarte i fragmenty bibliograficzne, wykazy rękopisów, płyt, filmów i przeźroczy. Świadcząc dobitnie o niezwykłym rozwoju prac bibliograficznych w Polsce jest niezbędnym instrumentem pomocniczym dla pracowników nauki, bibliotekarzy, działaczy oświatowych i społecznych. Zaopatrzona w indeks alfabetyczny autorów oraz przedmiotowy. W sieci bibliotek powszechnych pozycja powinna znaleźć się w księgozbiorach podręcznych do bibliotek powiatowych włącznie.

W O J A K O W S K I J.: Tadeusz Kościuszko. 1746—1817. Poradnik bibliograficzny. Warszawa Biblioteka Narodowa 1967 8^o s. 46, ilustr. zł 10.— (Biblioteka Narodowa — Instytut Bibliograficzny)

Z bogatej literatury o naszym bohaterze narodowym wybrano dla zainteresowanego czytelnika-niespecjalisty popularne opracowania biograficzne, nie unikając jednak wydawnictw źródłowych, jakie m.in. stanowią pisma K. oraz przekazy współczesnych mu. Najobszerniejsza dokumentacja bibliograficzna poświęcona jest głównie dziełu jego życia tj. insurekcji 1794 r.: podkreślono idee demokratyczne K. zmanifestowane przede wszystkim w stosunku do sprawy chłopskiej. Bohaterska postać Kościuszki obrosła sławą i legendą, sięgającą w świat. Czytelnik znajdzie jej odbicie w przytoczonych pozycjach literatury pięknej, poezji oraz sztuki. Na uwagę zasługuje staranny dobór portretów, rycin i obrazów związanych z K. a mniej znanych szerokiej publiczności.

W Y S Z O M I E R S K A J. J.: Bliżej teatru. Poradnik bibliograficzny. Opole WiMBP im. Emanuela Smołki 1967 8^o s. 44

Do miłośników teatru skierowany jest interesujący przewodnik po literaturze obrazującej w sposób przystępny dzieje teatru w Polsce ze szczególnym podkreśleniem jego powojennego bujnego rozkwitu. Skomplikowane sprawy teatru ujęto

zarówno od strony tajników „kuchni teatralnej” jak też monografii słynnych aktorów, reżyserów, krytyków sztuki teatralnej. Wskazano na poczytne i bogate wspomnienia ludzi bądź zaangażowanych bezpośrednio bądź związanych z teatrem. Bezpośrednią przydatność praktyczną ma wyodrębnienie pozycji dotyczących teatru amatorskiego i jego najbardziej popularnego repertuaru.

Wykaz polskich bibliografii nie opublikowanych (planowanych, opracowywanych i ukończonych). Wyd. 4. Oprac. E. Stodkowska. Warszawa Biblioteka Narodowa 1967 8^o s. 218 zt 30.— (Prace Instytutu Bibliograficznego nr 7)

Zgodnie z funkcją koordynacyjną Instytutu Bibliograficznego w zakresie działalności bibliograficznej ukazuje się 4-ty zaktualizowany spis prac planowanych wzgl. będących w realizacji osób prywatnych i instytucji w Polsce. Uwzględnia on ok. 1.300 pozycji w 7 podstawowych działach. Uzupełniony jest indeksem przedmiotowym, indeksem autorów i instytucji zlecających. Materiał informujący nie tylko o szerokim zakresie podejmowanych prac lecz zapobiegający dublowaniu opracowań.

Bibliotekarstwo

ANTOSZCZUK S.: Funkcja Działów Instrukcyjno-Methodycznych bibliotek wojewódzkich i miejskich. Warszawa Biblioteka Narodowa 1967 8^o s. 72 tabl., tab. (Instytut Książki i Czytelnictwa — Zakład Kształcenia Kadr Bibliotekarskich)

Referat na ogólnopolską konferencję w Toruniu w dn. 22—24.XI.1966. Zawiera analizę aktualnego stanu organizacyjnego Działów, obsady instruktorskiej oraz sposobów realizacji założonych zadań. Autor poddaje krytycznej ocenie skuteczność dotychczasowych metod pracy koncentrującej się głównie na wyjazdach terenowych, kwestionuje zbyt rozbudowaną, a właściwie tylko formalną specjalizację instruktorów. Sugeruje potrzebę bardziej wnikliwego analitycznego rozwiązywania konkretnych zagadnień, takich jak np. struktura księgozbiorów, ulepszenie metod oddziaływania bibliotek itp.

II Międzynarodowa Konferencja n/t Budownictwa Bibliotecznego. Warszawa 19—23.X.1965. Biblioteki małe i średnie. Zbiór materiałów. (Tytuł również w j. rosyjskim i niemieckim). Warszawa Biblioteka Narodowa 1967 8^o s. 348 (Biblioteka Narodowa — Instytut Książki i Czytelnictwa)

Zawiera pełne teksty referatów, dyskusji oraz wnioski z narady bibliotekarzy i architektów krajów socjalistycznych w zakresie budowy małych i średnich bibliotek. Naświetlone zostały problemy opracowania założeń projektowych, planowania oraz technicznego wyposażenia bibliotek. Uczestnicy podkreślili konieczność ścisłej współpracy bibliotekarza i architekta na tym polu. Konferencja stała się przeglądem przyjętych wskaźników planowania oraz stosowanych modułów konstrukcyjnych. Materiał instruktywny dla kierowników bibliotek oraz czynników administrujących. Obcojęzyczne teksty referatów zaopatrzone w streszczenia polskie.

KOŁODZIEJSKA J.: Publiczne biblioteki samorządowe w okresie międzywojennym. Warszawa Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1967 8^o s. 196, bibliogr. zt 35.—

W rozprawie doktorskiej autorka sięga do początków kształtowania się idei biblioteki publicznej. Rozpatruje następnie sytuację bibliotek oświatowych, działających w niepodległej Polsce a zróżnicowanych organizacyjnie w wyniku spuścizny porobiorowej. Główny akcent pracy pada jednak na ukazanie wysiłków grupy postępowych bibliotekarzy w walce o wprowadzenie jednolitej ustawy bibliotecznej, która zintegrowałaby bibliotekarstwo powszechne. Autorka naświetla przebieg ostrej kampanii prasowej w tej sprawie i charakteryzuje założenia projektu ustawy, która dzięki nowoczesnemu pojmowaniu funkcji i zadań bibliotek publicznych, aczkolwiek nie zrealizowana, utorowała drogę do powojennego dekretu o bibliotekach z 1946 r. Prócz wartości dokumentu historycznego rozprawa jest ważnym przyczynkiem do ciągle aktualnych problemów organizacyjnych naszych bibliotek powszechnych.

WROBLEWSKI A.: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. 1917—1967. Zarys informacji. Warszawa Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1968 16^o s. 47 zt 10.—

Skromna, jak na jubileuszowe wydawnictwo, broszura przygotowana została na VI Zjazd Bibliotekarzy Polskich i przeznaczona raczej dla gości z zagranicy

(tłumaczona również na j. angielski). Przypomina istotny wkład organizacji w walce o jednolitą politykę biblioteczną, kształcenie kadr fachowych, podniesienie rangi zawodu bibliotekarskiego. Zawiera też nazwiska dotychczasowych Przewodniczących SBP, skład władz naczelnych w roku jubileuszowym oraz adresy Zarządów Okręgów. Wydawnictwo tłumaczone również na j. angielski.

Wykaz centralnych katalogów w Polsce. Publikacje, kartoteki. Wyd. 2 popr. i uzup. (Opr. J. Gruszecka). Warszawa Biblioteka Narodowa 1967 8^o s. VI, 47 (Biblioteka Narodowa — Zakład Katalogów Centralnych)

Jest to trzeci z kolei katalizowany wykaz centralnych katalogów ogólnych i specjalnych (wybranych dziedzin), jakie ukazały się w formie publikowanej bądź są prowadzone w postaci kartotek. Przy aktualizacji danych pominięto centralne katalogi zbiorów o mniejszym znaczeniu naukowym, nie uzupełniane na bieżąco itp. Zasygnalizowano również tematykę planowanych prac w tym zakresie. Wykaz jest ważnym źródłem informacji dla wypożyczania międzybibliotecznego.

Z doświadczeń bibliotek szkolnych i pedagogicznych. Nacz. red. J. Popławska. R. 7. Warszawa Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1967 8^o s. 172, ilustr., tab., bibliogr. zł 25.—

Kolejny rocznik przynosi artykuły problemowe z zakresu czytelnictwa młodzieży oraz szereg przyczynków z praktycznej działalności bibliotekarzy szkół różnych typów i placówek pedagogicznych. Zawiera recenzje publikacji fachowych.

Biblioteki w Polsce Ludowej

20 lat kultury w Polsce Ludowej. Dane statystyczne. Warszawa Główny Urząd Statystyczny 1966 8^o s. XX, 78

Specjalne opracowanie z okazji Kongresu Kultury Polskiej. Dane liczbowe obrazują wzrost wydawnictw, prasy, wykorzystania bibliotek, teatrów, kin i innych placówek oświatowych. Materiał przydatny dla bibliotekarzy i działaczy kultury.

20 lat pracy publicznych bibliotek powszechnych województwa olsztyńskiego 1946—1966. Olsztyn Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna 1966 8^o s. 192, ilustr. (wyd. z zasiłku Min. Kultury i Sztuki oraz Wydż. Kultury PWRN w Olsztynie)

Praca zbiorowa o charakterze informacyjno-dokumentalnym, tym cenniejsza, że dotyczy terenów o dużych tradycjach walki o polską książkę, gdzie zręby bibliotekarstwa trzeba było jednak budować po wojnie od nowa. Uwzględnia rozwój liczbowy placówek (z wyodrębnieniem bibliotek i czytelnictwa dzieci) oraz rolę wiodącą WiMBP. O trudnych początkach pracy relacjonują bibliotekarze terenowi, z których wielu czynnych jest do dziś na swych placówkach. Kronika działalności bibliotek dokumentuje stały postęp w formowaniu i umacnianiu się środowiska bibliotekarskiego. W publikacji tego typu brak indeksu osobowego. Bogate materiały bibliograficzne.

P Ł A C E W I C Z J.: 10 lat działalności Dzielnicowej Biblioteki Publicznej Szczecin-Dąbie. Szczecin Prez. MRN 1968 8^o s. 55, ilustr., tab.

Pozycja warta odnotowania jako zjawisko dość odosobnione na tym szczeblu organizacyjnym bibliotek. Poza rysem historycznym i typowymi danymi sprawozdawczymi (struktura organizacyjna, stan zbiorów, stan osobowy) opracowanie prezentuje ciekawe wyniki obserwacji i badań przeprowadzonych w l. 1960—64 nad poczytnością literatury pięknej oraz popularnonaukowej. Niektóre wskaźniki udostępniania przewyższają przeciętną województwa świadcząc o celowej, założonej i stałej samokontroli działalności tej młodej placówki kulturalnej. Szkoda tylko, że opracowanie graficzne (zdjęcia) nie dorównuje walorom merytorycznym sprawozdania.

Sprawozdanie Miejskiej Biblioteki Publicznej im. L. Waryńskiego za lata 1965—1966. Oprac. C. Duninowa, bibliografię przygot. K. Mierzwińska. Łódź MBP 1968 8^o s. 158, bibliogr.

Pierwsza część dotyczy spraw organizacyjnych i działalności Biblioteki Głównej, druga tych samych zagadnień w placówkach sieci. Sprawozdanie wyróżnia się szczegółową rejestracją faktów zwłaszcza z działalności kulturalno-oświatowej placówek sieci w środowisku. Bogaty wykaz artykułów i wzmianek prasowych o bibliotekach łódzkich, bibliografia prac bibliotekarzy.

W służbie książki. 20 lat MBP w Katowicach. Przew. komitetu red. E. Hatko. Katowice „Śląsk” 1967 8^o 82, ilustr., tab., bibliogr.

Zbiorowe opracowanie sprawozdawcze z 20-letniej powojennej działalności katowickiej MBP nie ogranicza się jedynie do ujęć cyfrowych: w oparciu o nie przeprowadzono wielostronną analizę pracy wszystkich jednostek organizacyjnych Biblioteki podkreślając kolejne etapy rozwojowe, trudności, stosowane metody oddziaływania oraz ich wyniki. Najwięcej elementów instruktywnych zawiera rozdział obrazujący wieloletnie wysiłki zespołu nad poprawą struktury księgozbiorów oraz jakościowym podniesieniem czytelnictwa. Podkreślono zaangażowanie personelu w prace społeczne i ścisłe współdziałanie z aktywnym bibliotecznym, co pozwala na mocne osadzenie placówki i jej licznych filii w środowisku. O żywym zainteresowaniu społeczeństwa katowickiego problemami Biblioteki świadczy cytowany wykaz artykułów prasowych. Dzięki wspomnianej części analitycznej sprawozdanie stanowi przyczynek do powojennej historii bibliotek.

Informatory biblioteczne. Monografie bibliotek.

ADAMOW L., JEŻYŃSKI S.: *Polskie biblioteki wojskowe. Informator*. Warszawa Ministerstwo Obrony Narodowej 1967 8^o s. 94, ilustr.

Niewielka broszura informuje szczegółowo o zasobach, formach pracy i wydawnictwach Centralnej Biblioteki Wojskowej, bibliotek Akademii Wojskowych oraz instytutów naukowo-badawczych. Kontynuują one chlubnie 200-letnie tradycje bibliotekarstwa wojskowego włączając się czynnie — głównie przez wypożyczanie międzybiblioteczne — do działalności ogólnokrajowej sieci bibliotek. Podkreślono również, aczkolwiek tylko w formie skrótowej, żywą działalność oświatową bibliotek wojskowych. Prowadzą ją w odniesieniu do żołnierzy, oficerów i ich rodzin biblioteki w okręgowych klubach oficerskich, biblioteki pułkowe, batalionowe i innych jednostek wojskowych. Prócz ogólnej charakterystyki zbiorów informator podaje tylko adresy większych bibliotek garnizonowych klubów oficerskich.

HEINTSCH K.: *Przewodnik po Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu*. Wrocław Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1967 8^o s. 141, ilustr. zł 10.—

Nietypowy to przewodnik jak nietypowe są dzieje zbiorów gromadzonych przez J. M. Ossolińskiego i przekazanych na zasadach fundacji „publicznemu użytkowi”. Historię ich powstawania, krystalizowania się idei i celu zbieractwa, działalność Ossolineum we Lwowie i podczas okupacji hitlerowskiej znajdzie czytelnik w części pierwszej. Druga natomiast przedstawia powojenne wysiłki przy odbudowie gmachu Biblioteki i lokalizacji zbiorów we Wrocławiu. Szczegółowo podano stan liczbowy zróżnicowanych zbiorów specjalnych podkreślając ich unikalną wartość dla kultury narodowej. Ostatnia część przewodnika informuje o najnowszych dziełach Biblioteki, jednej z największych placówek naukowych na Ziemiach Odzyskanych. Liczne, starannie wykonane ilustracje są godnym uzupełnieniem tego jubileuszowego wydawnictwa.

RUDNICKA J.: *Biblioteka Wilanowska. Dwieście lat jej dziejów 1741—1932*. Warszawa Biblioteka Narodowa 1967 16^o podł. s. 215, tabl., ilustr. zł 40.— (*Biblioteka Narodowa — Zakład Starych Druków*)

Odtwarzając historię zbiorów gromadzonych przez kolejnych właścicieli pałacu w Wilanowie, a przekazanych społeczeństwu polskiemu w 1932 r., autorka przebiła się przez ogromny i wieloraki materiał. Prócz szczegółowej analizy notatek odrębnych, dedykacji, ekslibrisów na zachowanych egzemplarzach dzieł, zbadała archiwum biblioteczne rekonstruując w oparciu o zachowane katalogi całość zbiorów wilanowskich. Materiały z Archiwum Publicznego Potockich i Archiwum Gospodarczego Wilanowa dały jej podstawę do analizy wkładów finansowych i promieniencji dzieł. Część ich, ocalała po wojnie, znajduje się w Oddziale Starych Druków Biblioteki Narodowej. Praca zawiera cenny materiał dla historyków kultury, pracowników książki polskiej, historyków sztuki introligatorskiej (bogate oprawy zamieszczone w serwisie ilustracyjnym).

TRZYNADLOWSKI J.: *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. 1817—1967*. Wrocław Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1967 6^o s. 165, bibliogr., ilustr. zł 25.—

Autor, były pracownik Zakładu, określa swą pracę jako „opowieść” o dziejach tej placówki, sugerując potrzebę historycznego, naukowego opracowania jej losów.

Niemniej publikacja jest ciekawym przeglądem licznej galerii postaci związanych z Ossolineum — od jej założyciela do pierwszego powojennego Dyrektora Zakładu. Znaleźć tu można także charakterystykę dorobku edytorskiego Zakładu. Obszerna bibliografia i indeks osobowy. Analogicznie jak *Przewodnik* Heintsch'a publikacja wydana również w wersji francuskiej.

Czytelnictwo

ANKUDOWICZ J.: *Czytelnictwo na tle życia kulturalnego i struktury społecznej mieszkańców małych miast.* Warszawa Biblioteka Narodowa 1967 8^o s. 228, tab., bibliogr. z1 30.— (Z *Badań nad Czytelnictwem* nr 7)

Autor rozprawy doktorskiej oparł się na materiałach ankietowych i wywiadach przeprowadzonych w 8 miasteczkach woj. krakowskiego i rzeszowskiego w l. 1959—60. Wyniki badań czytelniczych poprzedzone są zwięzłymi monografiami badanych ośrodków oraz analizą społeczno-demograficzną środowiska. Zbadano również dostępność i zakres wykorzystania środków oddziaływania masowego (kino, radio, teatr, prasa). Na tak rozległym tle poddano szczegółowej analizie zakres i jakość czytelnictwa w rozbiciu na grupy użytkowników, rodzaje literatury, aktywność czytelniczą itp. Jak wynika z badań, w środowisku małomiasteczkowym książka — w konkurencji z w/w środkami masowego przekazu — nie stanowi pozycji pierwszoplanowej i wymaga intensywniejszych metod propagandy ze strony bibliotek. Praca dokumentowana licznymi tabelami i wykresami.

PRZEĆLAWSKA A.: *Książka, młodzież i przeobrażenia kultury.* Warszawa Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych 1967 8^o s. 255, bibliogr. z1 35.—

W pracy przedstawiono wyniki badań przeprowadzonych w l. 1962—65 wśród wybranych klas młodzieży szkół podstawowych, ogólnokształcących i zawodowych Płocka i okolicy. Miały one na celu ukazanie przemian społeczno-kulturalnych związanych z uprzemysłowieniem terenu i kształtowaniem się nowego środowiska. Rozpatrzone zostały warunki życia kulturalnego młodzieży, jej zainteresowania oraz środki ich zaspokojenia (książka, czasopismo, film, telewizja). Specjalny rozdział poświęcono roli i wpływowi lektury na kształtowanie się gustów i upodobań młodzieży, na jej perspektywy i plany życiowe. Charakterystyczne różnicowania postaw i aspiracji dają się zaobserwować między środowiskiem wiejskim a miejskim, pozostającym pod wpływem zmian, jakie niesie uprzemysłowienie.

SIEKIERSKI S.: *Recepcja literatury pięknej na wsi.* Warszawa Biblioteka Narodowa 1967 8^o s. 232, bibliogr. (Z *Badań nad Czytelnictwem* nr 10)

Celem rozprawy doktorskiej była ambitna próba analizy czytelnictwa na wsi i to przede wszystkim od strony postaw czytelników wobec literatury pięknej. We wstępie autor przytacza teoretyczne poglądy naukowe na strukturę dzieła literackiego oraz formy i zakres jego oddziaływania. Zgodnie z nimi wyróżnia 5 głównych postaw analizując je na wybranych listach z opiniami uczestników konkursu „Złoty Kłos” z 1964 r. (ogólna liczba listów wynosiła ponad 12.000). Konfrontuje je następnie z wypowiedziami autorów pamiętników ze środowiska wiejskiego, nadesłanymi do Zarządu Głównego ZMW. Tak obfity materiał badawczy pozwala na sformułowanie interesujących spostrzeżeń o sposobie i stopniu przyswajalności treści lektury, które pozostają w ścisłym związku z zaawansowaniem czytelniczym, rozwojem intelektualnym, przeżyciami i doświadczeniami osobistymi czytelnika.

Wznowienia — 1967 r.

A) Skrypty Państwowego Ośrodka Korespondencyjnego Kształcenia Bibliotekarzy — Kurs dla pracowników bibliotek powszechnych

CZARNECKA J.: *Technika gromadzenia księgozbioru i jego ewidencja.* Wyd. 5 popr. s. 43

GRONIOWSKA B., GUTRY M.: *Organizacja i metody pracy bibliotek dziecięcych.* Wyd. 3 popr. s. 59, ilustr., bibliogr.

KRZOSKA A.: *Poznanie literatury pięknej przez bibliotekarza.* Wyd. 3 przejrz. i popraw. s. 102

PRZELASKOWSKI R.: *Zasady planowania i sprawozdawczości bibliotecznej.* Wyd. 3 zmien. i zaktualiz. przy współpracy W. Zukowskiej, s. 55, tab.

RYTEL Z.: *Katalog alfabetyczny i katalogowanie.* Wyd. 3 s. 71, ilustr.

B) pozycje dla bibliotek szkolnych

FALKOWSKA H.: *Klasyfikacja i katalog rzeczowy. I. JUREWICZ: Technika udostępniania księgozbioru w bibliotece szkolnej.* Wyd. (4) nowe zmien. Warszawa SBP s. 85, ilustr., tab. zł 15.—

GORISZOWSKI W.: *Wybrane zagadnienia bibliotekarstwa szkolnego. Wraz z uwagami metodycznymi.* Wyd. 2 poszerz. Katowice ZNP s. 190. tab., bibliogr., zł 23.—

HELENA WIĄCEK
Warszawa

SEMINARIUM BIBLIOTEK WIELKOMIEJSKICH

W dniach 3 i 4 kwietnia br. odbyło się w Bibliotece im. L. Waryńskiego w Łodzi seminarium bibliotek wielkomiejskich zorganizowane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Udział w nim wzięli dyrektorzy bibliotek miast powyżej 100 tys. mieszkańców oraz miast wojewódzkich, a także przedstawiciele niektórych rad narodowych.

Program obejmował następujące referaty:

dra Wacława Piotrowskiego: „Z zagadnień kultury wielkomiejskiej”,
mgra Romana Kaczmarka: „Główne problemy współpracy bibliotek wielkomiejskich”,
mgra inż. Eugeniusza Budlewskiego: „Zasady planowania przestrzennego w wielkich miastach”,
dra inż. Janusza Kowalskiego: „Planowanie sieci wielkomiejskich bibliotek powszechnych”.

Seminarium rozpoczęło uczczeniem pamięci zastępcy dyrektora Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek w Ministerstwie Kultury i Sztuki mgra Czesława Kozioła, który seminarium to organizował a zmarł niespodziewanie tydzień przed jego rozpoczęciem.

Referaty dra Piotrowskiego i inż. Budlewskiego omawiały problemy wielkich miast od strony ich rozwoju urbanistycznego, tworzenia się wielkich aglomeracji miejskich, organizacji przestrzennej wielkich miast, ich struktury wewnętrznej i zmian zachodzących w tej strukturze, a także o programowaniu usług w wielkim mieście i zróżnicowanych możliwościach zaspokojenia życiowych potrzeb ludności oraz o kształtowaniu się nowego rodzaju stosunków międzyludzkich w miastach.

Mgr R. Kaczmarek zwrócił uwagę na pierwszorzędną problem w pracy bibliotek wielkomiejskich, często podejmowany ale nigdzie w pełni nie rozwiązany, mianowicie na sprawę współpracy bibliotek. Wspomniał o niezdrowej konkurencji w zakresie gromadzenia zbiorów, przechwytywania doświadczonych pracowników, przejmowania opracowywanych tematów itp.

Poruszył też sprawę potrzeby pełnej inwentaryzacji bibliotek i zbiorów w poszczególnych miastach, opracowywania przewodników po bibliotekach naukowych i zbiorach specjalnych, uznania zasady, że biblioteka otrzymująca egzemplarz obowiązkowy z danego regionu, a więc biblioteka miejska lub WiMBP jest biblioteką wiodącą w dziedzinie zbiorów regionalnych i powinna gromadzić pełne piśmiennictwo w tej dziedzinie, łącznie z dokumentami życia społecznego, w czym winny okazać jej pomoc inne instytucje.

Dr inż. architekt Janusz Kowalski mówił o założeniach sieci bibliotek w dużym mieście, a następnie o zasadach opracowywania analizy sieci istniejącej i o projektowaniu sieci na nowych zasadach. Autor wskazał na trudności, jakie napotykają urbanisci przy planowaniu bibliotek. Obowiązujące urbanistów tzw. „Wskaźniki 118” opublikowane w Dzienniku Budownictwa z 1964 r. nie zaliczają bibliotek do usług podstawowych. Zmiany wymaga także przyjęty przez Instytut Urbanistyki i Architektury wskaźnik - wol. na mieszkańca — wskaźnik ten jest stanowczo za mały w dużych miastach. Ogólnym mankamentem jest też brak publikacji opracowanej przez fachowców-bibliotekarzy, która by dawała jakiś model obsługi miasta.

Referat dra Kowalskiego bardzo starannie i ze znajomością przedmiotu opracowany wzbudził ogromne zainteresowanie. Zastrzeżenia budziły jedynie niektóre postulaty autora dotyczące działalności merytorycznej bibliotek.

W ożywionej dyskusji zwracano uwagę na potrzebę odejścia od sztucznego organizowania sieci bibliotecznej w zależności od podziału administracyjnego, na konieczność kompleksowego planowania nowych osiedli mieszkaniowych, łącznie z handlem, usługami i placówkami bibliotecznymi, a także na niebezpieczeństwa, jakie stwarza uzależnianie planów urbanistycznych wyłącznie od potrzeb ludności i walki resortów o swoje placówki.

Podkreślano także konieczność współpracy bibliotek, tworzenia regionalnych zespołów bibliotecznych, które zajmowałyby się m.in. koordynacją zbiorów i zakupów, tworzeniem warsztatu służby informacyjnej, badaniem potrzeb czytelniczych swojego miasta, ew. nawet stworzeniem wspólnej składnicy książek dla miasta czy regionu.

Ostatnim ważnym problemem, na który zwrócono uwagę, to konieczność przejęcia przez biblioteki wielkomiejskie funkcji organizatora polityki bibliotecznej na swoim terenie.

H. KAMIŃSKA
Warszawa

kronika **KRAJOWA** **i ZAGRANICZNA**

SEJM PRL UCHWAŁIŁ USTAWĘ O BIBLIOTEKACH

Przed plenarnym posiedzeniem Sejmu odbyła się dyskusja w sejmowej Komisji Kultury i Sztuki nad projektem ustawy o bibliotekach. Dyskusję nad projektem ustawy o bibliotekach zapoczątkowało wystąpienie wiceministra kultury i sztuki Zygmunta Garsteckiego. W dyskusji stwierdzono, że projekt odpowiada potrzebom i obecnemu stanowi bibliotek, gwarantując dalszy ich prawidłowy rozwój. Posiedzenie sejmowej Komisji Kultury i Sztuki, któremu przewodniczył poseł Stanisław Kaliszewski zakończyło się przyjęciem projektu ustawy i wyborem na jej sprawozdawcę na plenum Sejmu, posła Romana Kaczmarka (dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej im. L. Warzyńskiego w Łodzi).

W dniu 9 kwietnia 1968 r. rozpoczęło się pierwsze w wiosennej sesji, plenarne posiedzenie Sejmu. Tego samego dnia Sejm uchwalił trzy ustawy: o zezwoleniu na publiczną działalność artystyczno-rozrywkową i sportową; o bibliotekach; o dokonywaniu w księgach wieczystych wpisów na rzecz skarbu państwa w oparciu o międzynarodowe umowy o uregulowaniu rozszczeń finansowych.

W imieniu sejmowej Komisji Kultury i Sztuki poseł Roman Kaczmarek przedłożył Izbie projekt ustawy o bibliotekach. W dyskusji nad projektem ustawy zabrał głos poseł R. Kostrzewa, który wyraził przekonanie, że nowa ustawa o bibliotekach przyczyni się do jeszcze większego niż dotychczas upowszechnienia książki i ożywienia działalności bibliotek w całym kraju.

W głosowaniu Sejm uchwalił ustawę o bibliotekach.

SPOTKANIE POSŁÓW SZCZECIŃSKICH Z BIBLIOTEKARZAMI

W dniu 4 kwietnia 1968 r. odbyło się w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinie spotkanie posłów szczecińskich z pracownikami bibliotek wszystkich typów z miasta i województwa szczecińskiego. W czasie spotkania omówiono problemy bibliotekarstwa zachodnio-pomorskiego.

WYSTAWA POŚWIĘCONA MAKSYMOWI GORKIEMU

W setną rocznicę urodzin Maksyma Gorkiego otwarta została w Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie wystawa „Maksym Gorki w stulecie urodzin”. Wystawa przygotowana została wspólnie z Biblioteką Uniwersytetu Warszawskiego i Ministerstwem Kultury i Sztuki.

WYSTAWA KSIĄŻKI RUMUŃSKIEJ

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Warszawie została otwarta w dniu 8 kwietnia 1968 r. wystawa książki rumuńskiej.

Otwarcia wystawy dokonał wiceminister kultury i sztuki Kazimierz Rusinek w obecności przedstawicieli MSZ oraz reprezentantów świata kulturalnego i artystycznego stolicy. Obecny był ambasador Rumunii w Polsce Tiberiu Petrescu oraz specjalnie przybyły z okazji otwarcia ekspozycji dyrektor generalny wydawnictw i rozpowszechnienia książki — Dumitru Trancă. Na wystawie zgromadzono około 1000 egzemplarzy książek, plasz i albumów ilustrujących dorobek wydawniczy Rumunii w okresie ostatnich trzech lat.

BUDOWA BIBLIOTEKI - POMNIKA NA 700-LECIE GOLENIOWA

Zainicjowana w czynie społecznym budowa Biblioteki-Pomnika na 700-lecie Goleniowa zyskuje coraz więcej zwolenników. Do akcji tej bardzo aktywnie włączyła się młodzież. Świadczą o tym następujące przykłady: członkowie koła ZMS przy Zakładach Produkcji Chemicznej w Goleniowie zobowiązali się wygospodarować na ten cel 56 tys. zł; koło ZMS przy Goleniowskiej Fabryce Mebli postanowiło opodatkować się w wysokości 1% od zarobków przez okres 4 miesięcy, a uzyskaną w ten sposób kwotę przekazać na budowę Biblioteki-Pomnika; koło ZMS przy Fabryce Opakowań Blaszanych przepracuje dodatkowo jeden dzień, aby uzyskaną kwotę przekazać na ten sam cel, co dwa poprzednie koła.

ZMIANY W STRUKTURZE BIBLIOTEKI LENINA

W związku z koniecznością rozszerzenia prac naukowych w zakresie bibliotekoznawstwa i teorii bibliografii Biblioteka Lenina przeprowadzi w bieżącym roku reorganizację swojej struktury wewnętrznej. Powstaną nowe działy: prac naukowych w zakresie bibliotekoznawstwa i teorii bibliografii (z sekcjami: Teoria i historia bibliotekoznawstwa, Książka i czytelnictwo, Biblioteka i informacja, Koordynacja prac naukowych, Redakcja periodyku „Bibliotekovedenje i bibliografija za rubežom”, Red. serii „Biblioteki ZSRR”) oraz mechanizacji i automatyzacji prac bibliotekarsko-bibliograficznych (sekcje: Zagadnienia teoretyczne, System wyszukiwania informacji, Przekazywanie informacji, Reprografia). Dział bibliografii zalecającej zostanie usamodzielniony i obejmie sekcje: Teoria, metodyka i koordynacja bibliografii zalecających oraz redakcje bibliografii z zakresu poszczególnych dziedzin wiedzy.

Biblioteka Lenina opracuje także plan prac naukowych w zakresie bibliotekoznawstwa, bibliografii i historii książki na lata 1968—1970, który będzie obowiązywał duże biblioteki radzieckie i instytuty specjalne. (*Bibliotekar* 1967 nr 12 s. 55—56).

KONFERENCJA NA TEMAT DZIAŁALNOŚCI METODYCZNEJ W BIBLIOTEKARSTWIE

W dn. 15 do 17 listopada 1967 r. odbyła się w Berlinie międzynarodowa narada instytucji, zajmujących się prowadzeniem działalności metodycznej w bibliotekarstwie naukowym. Naradę zorganizował Ośrodek Metodyczny dla Bibliotek Naukowych przy Min. Szkolnictwa Wyższego i Zawodowego NRD, a wzięli w niej udział przedstawiciele zainteresowanych instytucji z 8 krajów. Polskę reprezentowali — wicedyr. Dep. Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Min. Kultury i Sztuki Cz. Kozioł oraz zast. dyr. Bibl. Narodowej Z. Daszkowski. W czasie spotkania omawiano funkcje i metody pracy ośrodka metodycznego oraz rozwiązania organizacyjne w poszczególnych krajach. (*Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1968 nr 3 s. 143—6).

WYSTAWA POŚWIĘCONA M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE

W Niemieckiej Bibliotece Państwowej (Deutsche Staatsbibliothek) w Berlinie czynna była w dn. od 22.I do 5.II.1968 wystawa poświęcona polskiej uczoniej. Ekspozynty przygotowane zostały przez Polskie Towarzystwo Chemiczne przy współudziale UNESCO. (*Mitteilungen aus dem Wissenschaftlichen Bibliothekswesen der DDR* 1968 nr 3 s. 40—41)

MECHANIZACJA PRAC BIBLIOGRAFICZNYCH W ANGLII

Wydawnictwo Angielskiej Bibliografii Narodowej otrzymało środki finansowe na opracowanie systemu, przy pomocy którego publikacje ogłaszane w Bibliografii mogłyby być dostępne na taśmach magnetycznych. Na mocy zawartego już porozumienia wiele bibliotek angielskich będzie taśmy te wykorzystywać dla swoich celów. Projekt angielski uzgodniono z systemem amerykańskiej Biblioteki Kongresu. Przewidziana jest wymiana taśm magnetycznych między obu instytucjami. Taśmy te będą także podstawą do zmechanizowania

wielu prac bibliotekarskich, jak centralne katalogowanie, uzupełnianie zbiorów itp. (*FID News Bulletin* 1967 s. 120)

ZMIANY W NIEMIECKIEJ BIBLIOGRAFII NARODOWEJ

Od początku 1968 r. *Deutsche Nationalbibliographie* wydawana jest w trzech seriach. Obok dotychczasowych serii A (drukli zwarte znajdujące się w handlu) i B (drukli poza sprzedażą) ukazuje się bowiem seria C, w której rejestrowane są dysertacje i prace habilitacyjne. Zeszyty nowej serii publikowane są co miesiąc. (*Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1968 nr 3 s. 181)

L.B. i M.K.

KONKURS NA OPRACOWANIE POMOCY METODYCZNYCH DLA BIBLIOTEKARZY WOJ. OLSZTYŃSKIEGO

W dn. 11 grudnia 1967 r. podsumowano w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej konkurs dla bibliotekarzy województwa olsztyńskiego na opracowanie pomocy metodycznych. Konkurs — celem którego było zdopingowanie bibliotekarzy do wykazania swych umiejętności w zakresie opracowania pomocy do pracy z czytelnikiem i skoordynowanie poczynań w tej dziedzinie — przyniósł bardzo obfity plon. Wzięło w nim udział 57 bibliotekarzy i in. osób zainteresowanych działalnością bibliotek, którzy nadesłali w sumie 103 prace (konspekty i in.). Znaczną część prac zakwalifikowano do szerokiego rozpowszechniania we wszystkich bibliotekach województwa, 5 artykułów omawiających doświadczenia bibliotek w zakresie upowszechniania czytelnictwa przekazano do ewentualnego wykorzystania redakcji „Poradnika Bibliotekarza”. Najwięcej prac nadesłali instruktorzy oraz kierownicy oddziałów dla dzieci bibliotek powiatowych, wiele cennych prac nadesłali również bibliotekarze z terenu wsi i małych miast. Sąd konkursowy za najcenniejsze uznał prace nadesłane przez Jadwigę Kawską — kierowniczkę GBP w Kisielicach (pow. Iława), Zofię Hans — instruktorkę PiMBP w Biskupcu i Annę Krymer — instruktorkę PiMBP w Działdowie. Nagrodzono prace 15 autorów przyznając im nagrody w łącznej wysokości 6.000 zł.

J. BURAKOWSKI
Olsztyn

PRZEPISY § *prawne*

A. PRZEPISY OGÓLNE

CHOROBY ZAWODOWE

Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 16 kwietnia 1968 r. w sprawie zgłaszania chorób zawodowych i ich stwierdzenia oraz dokumentacji, sprawozdawczości i statystyki tych chorób. Dz. U. nr 14, poz. 86.

Wykaz chorób zawodowych podano w załączniku do zarządzenia. Choroby zawodowe rozpoznają i zgłaszają wojewódzkie przychodnie przemysłowe oraz inne zakłady zamkniętej i otwartej opieki zdrowotnej. Podejrzanie o chorobę zawodową obowiązani są zgłaszać: zakłady pracy, zakłady społeczne służby zdrowia oraz lekarze, którzy przy wykonywaniu zawodu (także w ramach prywatnej praktyki) „powzięli podejrzenie o chorobę zawodową”. Zakłady pracy obowiązane są prowadzić: rejestrację stwierdzonych chorób zawodowych występujących wśród pracowników oraz sprawozdawczość dotyczącą stwierdzonych wśród załogi chorób zawodowych.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 16 kwietnia 1968 r. w sprawie orzekania o konieczności przeniesienia pracownika do innej pracy w związku z chorobą zawodową o szczególnym zagrożeniu. Dz. U. nr 14, poz. 87.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 22 kwietnia 1968 r. w sprawie lekarskich badań profilaktycznych pracowników. Dz. U. nr 14, poz. 88.

Zakład pracy kieruje na lekarskie „badania wstępne”: kandydatów do pracy oraz pracowników, którzy mają być zatrudnieni na stanowisku, na którym występują czynniki szkodliwe dla zdrowia. Na badania lekarskie okresowe kierowani są pracownicy narażeni na oddziaływanie czynników szkodliwych dla zdrowia.

EMERYTURY I RENTY

Zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 12 kwietnia 1968 r. w sprawie określenia wysokości wzrostu kolejowych emerytur i rent. Mon. Pol. nr 18, poz. 116.

FINANSE

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 14 marca 1968 r. w sprawie klasyfikacji dochodów i wydatków budżetu centralnego i budżetów terenowych. Mon. Pol. nr 17, poz. 112.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 1 stycznia 1968 r. Jednocześnie traci moc obowiązującą zarządzenie Ministra Finansów z dnia 17 grudnia 1965 r. w sprawie klasyfikacji dochodów i wydatków budżetu centralnego i budżetów terenowych (Mon. Pol. z 1965 r. nr 72, poz. 413 i z 1966 nr 74, poz. 350).

LEGITYMACJE UBEZPIECZENIOWE

Pismo Okólne Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 16 kwietnia 1968 r. w sprawie wykorzystywania wpisów w pracowniczych legitymacjach ubezpieczeniowych przez wydziały zatrudnienia prezydiów rad narodowych i zakłady pracy oraz trybu postępowania w razie zagubienia legitymacji ubezpieczeniowej. Mon. Pol. nr 18, poz. 118.

RZECZOZNAWCY

Zarządzenie Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 22 kwietnia 1968 r. w sprawie zasad i wysokości stawek wynagrodzeń za opracowanie ocen i opinii. Mon. Pol. nr 19, poz. 124.

Zarządzenie jest przepisem wykonawczym do uchwały Nr 178 Rady Ministrów z dnia 20 lipca 1967 r. w sprawie zasad organizacji rzeczoznawstwa (Mon. Pol. nr 42, poz. 201).

WYDZIAŁY KULTURY PREZYDIÓW RAD NARODOWYCH

Zarządzenie Nr 10 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 12 lutego 1968 r. w sprawie wytycznych dotyczących zakresu działania i organizacji wewnętrznej wydziałów kultury prezydiów rad narodowych. Dz. Urz. Min. Kult. i Szt. nr 2, poz. 12.

Zarządzenie określa szczegółowo zadania i organizację wewnętrzną wydziałów kultury prezydiów rad narodowych: wojewódzkich, miejskich (w miastach wyłączonych z województw) oraz powiatowych, dzielnicowych i miejskich (w miastach stanowiących powiaty). Sprawy dotyczące bibliotek powszechnych i czytelnictwa mogą być załatwiane przez wydział kultury przy pomocy biblioteki publicznej: wojewódzkiej, miejskiej (w mieście wyłączonym z woj.), powiatowej, dzielnicowej, miejskiej (w mieście stanowiącym powiat).

U w a g a: w zbiorze przepisów prawnych „Przepisy prawne dla bibliotek powszechnych” W-wa 1965 r. na stronie 16 oraz 22 należy umieścić krótką informację o wyż. omówionym zarządzeniu.

B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

BIBLIOTEKI PUBLICZNE zob. dział A. — WYDZIAŁY KULTURY

BIBLIOTEKI RESORTU KULTURY I SZTUKI

Zarządzenie Nr 8 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 5 lutego 1968 r. w sprawie nadawania nazw placówkom resortu kultury i sztuki wyróżniających się osiągnięciami. Dz. Urz. Min. Kult. i Szt. nr 2, nr 10.

Placówki artystyczne, kulturalne, naukowe i oświatowe, wyróżniające się osiągnięciami w swojej działalności, mogą przybierać w swej nazwie nazwisko osoby

zasłużonej lub faktu historycznego. Nie nadaje się nazwisk osób żyjących. Wniosek o nadanie nazwy składać mogą: organizacje społeczne, grupy użytkowników lub kierownictwo placówki — przez organ sprawujący bezpośredni nadzór nad placówką. Nazwę nadaje placówkom: 1) podległym prezydium rad narodowych — prezydium rady narodowej stopnia wojewódzkiego, 2) innym placówkom — Minister Kultury i Sztuki. Placówki, które przed dniem wejścia w życie zarządzenia (tj. przed 5 lutego 1968 r.) używają w swej nazwie nazwiska osoby zasłużonej lub faktu historycznego — zachowują tę nazwę, jeżeli organ uprawniony do nadawania nazw nie zdecydował inaczej.

U w a g a: w zbiorze przepisów prawnych „Przepisy prawne dla bibliotek powszechnych” Wwa 1965, na stronie 37 należy umieścić krótką informację o wyż. omówionym zarządzeniu.

BIBLIOTEKI RESORTU ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ

Zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 31 stycznia 1968 r. w sprawie ustalenia stawek wynagrodzenia dla niektórych pracowników zatrudnionych w akademiach medycznych, szpitalach klinicznych, w Głównej Bibliotece Lekarskiej oraz w instytutach naukowo-badawczych resortu zdrowia. Dz. Urz. Min. Zdrowia i Opieki Społ. nr 7, poz. 38.

Zarządzenie ustala stawki wynagrodzeń dla pracowników zatrudnionych na niektórych stanowiskach administracyjnych, gospodarczych i obsługi (maszynistka, telefonista, robotnik, woźny, goniec itp.).

INFORMACJA NAUKOWA, TECHNICZNA I EKONOMICZNA

Zarządzenie Nr 15 Przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki z dnia 9 marca 1968 r. w sprawie organizacji, opracowywania, rozpowszechniania i wykorzystania w gospodarce narodowej informacji o opatentowanych wynalazkach krajowych i zagranicznych. Dz. Urz. Komitetu Nauki i Techn. nr 1, poz. 2.

Zarządzenie reguluje podstawowe zagadnienia informacji patentowej podkreślając jej pierwszorzędną wagę dla zwiększenia efektywności pracy twórczej, podnoszenia oryginalności i poziomu polskich prac wynalazczych oraz maksymalnego wykorzystania w pracach badawczych i w produkcji własnego i obcego dorobku naukowo-badawczego, a także zabezpieczenie interesów Państwa i twórców projektów wynalazczych w dziedzinie stosowania polskich projektów wynalazczych za granicą. Źródłem informacji o patentach są publikacje urzędów patentowych oraz zbiory opisów patentowych Urzędu Patentowego PRL. Informacje o patentach opracowuje i rozpowszechnia Ośrodek Informacji Patentowej Urzędu Patentowego PRL oraz 47 branżowych i zakładowych ośrodków informacji technicznej i ekonomicznej oraz Biuro d/s Patentowych i Wynalazczości Przemysłu Chemicznego, wymienione w załączonym do zarządzenia „Wykazie klas i podklas patentowych przydzielonych ośrodkom informacji technicznej i ekonomicznej (...) dla opracowywania i przekazywania informacji o patentach”. Zarządzenie określa szczegółowo zadania tych ośrodków oraz wszystkich jednostek gospodarki uspołecznionej, których kierownicy mają obowiązek dopilnowania pełnego wykorzystania informacji patentowej w różnych przedsięwzięciach jednostki. Zarządzenie ustala tok prac nad przygotowaniem Polskiej Normy karty dokumentacyjnej opisu patentowego oraz określa zadania Centralnego Instytutu Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej w sprawach dotyczących form i metod opracowywania i rozpowszechniania informacji o patentach. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania, z mocą od dnia 1 stycznia 1968 r.

Zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 26 lutego 1968 r. w sprawie nadania statutu Instytutowi Balneologicznemu. Dz. Urz. Min. Zdrowia i Opieki Społ. nr 7, poz. 39.

Do zadań Instytutu Balneologicznego należy m. in. opracowywanie i udostępnianie dokumentacji i informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej w zakresie działania instytutu oraz prowadzenie Branżowego Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej.

Zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17 kwietnia 1968 r. w sprawie nadania statutu Instytutowi Leków. Dz. Urz. Min. Zdrowia i Opieki Społ. nr 8, poz. 45.

Do zadań Instytutu Leków należy m. in. opracowywanie i udostępnianie dokumentacji i informacji naukowo-technicznej w zakresie działania Instytutu.

TeZar

KOMUNIKAT
ZARZĄDU OKRĘGU m. st. WARSZAWY STOWARZYSZENIA
BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Zespół Historyczno-Pamiętnikarski Zarządu Okręgu m. st. W-wy w uzgodnieniu z Zarządem Głównym Stow. Bibl. Polskich przystąpił do zbierania możliwie szczegółowych i dokładnych danych o działalności bibliotekarzy i bibliotek jak również wszystkich innych osób, które w latach okupacji starały się ocalić przed zniszczeniem i udostępnić społeczeństwu książkę polską.

W związku z tym zwracamy się z gorącą prośbą do Koleżanek i Kolegów oraz do wszystkich innych osób, które w tamtych czasach działały na terenie ówczesnego okręgu warszawskiego, zarówno mieszkające obecnie w Warszawie, jak i ew. gdzie indziej, aby zechciały podać możliwie obszerne i wyczerpujące odpowiedzi na pytania zawarte w podanym dalej kwestionariuszu, przygotowanym przez Zespół Historyczno-Pamiętnikarski Z. O. m. st. Warszawy.

Odpowiedzi należy przysyłać na adres Stowarzyszenia Bibl. Polskich, W-wa, ul. Koszykowa 26 (z zaznaczeniem „Kwestionariusz”).

K W E S T I O N A R I U S Z

Walka o ochronę i upowszechnianie książki w latach wojny
1939 — 1945

1. Nazwisko i imię
2. Obecne miejsce pracy
- Obecne miejsce zamieszkania, adres, telefon
3. Praca wykonywana do września 1939 roku
4. Inne dane biograficzne

Lata wojny

5. Miejsce pobytu: miasto, wieś, powiat, za granicą, — w którym kraju; więzienia i obozy: typ obozu i czas pobytu, formy dobrowolnej pracy społecznej w obozie. Data i rodzaj pracy podjętej po powrocie
6. Źródła utrzymania: a) praca bibliotekarska — w jakiej instytucji, b) prywatna wypożyczalnia, praca w księgarni itp. c) praca biurowa — w jakiej instytucji, d) przemysł domowy, handel, inne
7. Praca w instytucjach niemieckich lub będących pod zarządem niemieckim. Jaka, na czym polegała.
8. Praca nielegalna: naukowa, dydaktyczna, bibliotekarska. Sposoby udostępniania książek ludności danego terenu, sposoby ochrony książek przed zniszczeniem przez okupanta itp., szkolenie bibliotekarzy itp.

UWAGA, PRENUMERATORZY BIBLIOTEKARZA!

Administracja Wydawnictw
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

przypomina uprzejmie o odnowieniu prenumeraty
na rok 1968

Prenumerata roczna miesięcznika **BIBLIOTEKARZ** wynosi
zł 60.— (cena jednostkowa numeru zł 5.—);
miesięcznika **PORADNIK BIBLIOTEKARZA** — zł 48.— (cena
jednostkowa numeru zł 4.—);
kwartalnika **PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY** (wraz z dodatkiem
„Przegląd Piśmiennictwa o Książce”) — zł 96.— (cena jednost-
kowa numeru zł 24.—).

Przypominamy zarazem, że wpłat na prenumeratę wymienionych
czasopism na rok 1968 dokonywać należy — według podanych wyżej
stawek — na konto: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Admi-
nistracja Wydawnictw, Warszawa, Konopczyńskiego 5/7. NBP IV O/M
1551-9-13552, lub PKO I-9-120056, z wyraźnym uwidocznieniem tytułu
wpłaty.